Nr. 291. Środa, 18 Grudnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku najbliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki" oraz powieść Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni Rzymianin". Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcelniejszych sił literackich, a między innemi: M. Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej" otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej", dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY"

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej właścicielowi dóbr, porucznikowi w ewidencyi lwowskiego pułku piechoty obrony krajowej nr. 19 Wiktorowi Aleksandrowi z Lubomierza Treterowi godność podkomorzego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej, posła na Sejm Jerzego księcia Lobkowitza Marszałkiem krajowym w królestwie Czech, a posła na Sejm Juliusza Lipperta jego zastępcą dla kierowania obradami Sejmu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej posła na Sejm Antoniego hr. Brandisa, Marszałkiem krajowym w uksiążęconem hrabstwie Tyrolu, a posła na Sejm dr. Karola Heppergera jego zastępcą dla kierowania obradami Sejmu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej posła na Sejm Franciszka hr. Coroniniego Marszałkiem krajowym w uksiążęconem hrabstwie Gorycyi i Gradyski, a posła na Sejm dr. Antoniego Gregorčiča, jego zastępcą dla kierowania obradami Sejmu.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował inżynierów: Franciszka Michałowskiego, Władysława Adamczyka, Antoniego Wysockiego i Tytusa Pawłowskiego starszymi inżynierami, a adjunktów budowniczych: Wiktora Budzyńskiego, Eustachego Panneńkę, Franciszka Gołąba i Leonarda Czynciela, inżynierami dla państwowej służby budownictwa w Galicyi.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła kontrolora pocztowego, Andrzeja Jakubowskiego z Krakowa do Przemyśla.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował kancelistę c. k. sądu powiatowego w Próchniku, Jana Rydza, adjunktem kancelaryjnym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy nadał kancelistom sądów obwodowych: Józefowi Dawidowi w Przemyślu i Bazylemu Tymcikowi w Kołomyi, posady prowadzących księgi gruntowe, a to pierwszemu przy sądzie obwodowym w Przemyślu, drugiemu zaś w Kołomyi.

L. 104 385.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej, z dnia 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z r. 1892) zabroniło reskryptem z dnia 10 grudnia 1895 l. 36.817 wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego:

1. z okręgów rządowych Poczdam, Magdeburg, Arnsberg, Düsseldorf, Kolonia i Aachen w królestwie pruskiem;
2. z okręgu rządowego Lipsk w królestwie saskiem;
3. z księstwa Sasko-Altenburskiego;
4. z księstwa Anhalt.

Zakaz niniejszy wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu ogłoszonego tut. rozporządzeniem z dnia 16 listopada 1895 l. 94.062.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 grudnia 1895.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 grudnia.

Mowa J. E. Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona wśród ogólnych rozpraw budżetowych:

(Ciąg dalszy).

Co się tyczy rolnictwa, nie można bynajmniej zaprzeczyć, że obecnie znajduje się w stanie przesilenia; ale nie chciałbym, aby upadek rolnictwa był podnoszony jako argument przeciw podwyższeniu płac urzędniczych, bo obopólne interesa zupełnie do siebie przypadają. Nie ma sprzeczności zgoła żadnej między interesami stanu urzędniczego a interesami stanów produkujących (*Bardzo słusznie!*) Stan urzędniczy tak samo produkuje, jak stany w ściślejszem znaczeniu pro-

---

24)

W ŚWIAT.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Smolarz czuje, że go coś ciśnie za gardło. Zapłakane oczy Loli, takie jakieś rzewne i serdeczne, a słowa jej takie ciepłe, poczciwe i drogie, że tylko życie oddać dla tej kobiety co umie tak ślicznie patrzeć i mówić. Pod wrażeniem słów poczciwych i owych oczu czarownych, Smolarz nie wie co począć z sobą. Pomieszany, wydobywa zatem chustkę z kieszeni i bezwiednie owija ją na wskazujący palec.

Ale dziewczyna jest również tak dalece wzruszona i rozrzewniona, że nie spostrzega nawet zabawnego tego objawu pomieszania. Wyciąga więc wzdłuż stołu rękę ku niemu i powiada dalej:

— Panie Franciszku, pan jesteś bardzo zacnym i prawym człowiekiem; drugiego takiego chyba nie ma na świecie. Ja chciałabym panu coś powiedzieć.... Ojciec pozwolił mi rozglądnąć się za mężem. Nie ładnie to, gdy dziewczyna sama sobie męża szuka, ale ja wiem, że pan masz dziwne jakieś skrupuły i nieśmiałość swoją posuwasz aż do przesady. Otóż powiedz pan szczerze czy chciałbyś, abym została pańską żoną?

— Czy ja.... panno Lolu, czy ja chciałbym? — zaśmiał się Smolarz, pełen nieopisanej radości, a krzyknął tak głośno, że aż przysiadł, przerażony silnym odgłosem słów własnych.

— Więc chciałbyś pan? — badała Lola dalej, nie cofając położonej wzdłuż stołu ręki.

— Ach, mój Boże!... — jęknął i przejechał palcami po skroni. — Ja sam dotąd dokładnie nie wiedziałem, że ja pannę Lolę tak bardzo kocham. Ale gdym pomyślał, że pani wyjdzie za Dynieckiego to.... to, chciałem uciec ztąd daleko, jak najdalej

— O Dynieckim nie mówmy już nigdy....

— Tak jest, o nim nie warto mówić, to prawda, to wielka prawda, panno Lolu, dobrze, że pani tak myśli i mówi — ale co ja właściwie jestem? co ja znaczę w obec niego? ja, biedny chłopak bez szkół i majątku, taż ja nic a nic nie mam, jak tylko tych dziesięć palców do pracy.

— I o tem nigdy już nie mówmy. Pan masz stokroć więcej od niego, bo masz pan serce i jesteś prawym człowiekiem. Co zaś do majątku, to ojciec posiada tyle, że starczy dla nas obojga.

Smolarz westchnął i utkwił rozmarzone oczy w oblicze Loli, która wydała mu się w tej chwili świętą. Ona tymczasem zdjęła z palca pierścionek z turkusem i podała mu go, mówiąc:

— To moja przysięga.

— Ach, panno Lolu — westchnął znowu, porwał jej rękę z pierścionkiem i przycisnął ją do ust namiętnie.

— Muszę sama założyć panu na palec zaręczynową obrączkę, bo pan nie potrafisz. Będzie trochę za ciasna.

Wstała. Przez chwilę snuły się zwinne jej drobne, białe i pulchne paluszki, zaróżowione dokoła paznogci, przy czarnej, kościstej dłoni pracownika młota. Smolarz rozczepił palce i uśmiechał się rozkosznie, patrząc na Lolę.

Gdy pierścionek dosięgnął nakoniec szczęśliwie miejsca przeznaczenia, zawołała dziewczyna:

— Otóż jesteś pan moim narzeczonym. A teraz chodźmy oboje do ojca i powiedzmy mu co się stało. Niech nas pobłogosławi. Będzie bardzo szczęśliwy.

Wsunęła rękę pod ramię Smolarza i powiodła go do Borajskiego.

Nie trzeba, zdaje się, dodawać, że pan Kajetan dowiedziawszy się o postanowieniu córki, przycisnął ją i przyszłego zięcia gorąco do serca, że pomrugał załzawionemi oczami, i wzruszonym głosem dał swe przyzwolenie i błogosławieństwo. A nawet pani Marcysia zdobyła się na serdeczny ton i wśród życzeń pocałowała pasierbicę w czoło, które na sekundę przed tym pocałunkiem pokryło się drgającymi fałdami.

Radość Anulki granic nie miała.

Wnet też rozeszła się po Kołczanowie wiadomość o postanowieniu Loli Borajskiej. Niby kawki w jesieni, zakrążyły nad miastem gromady uwag i sąsiedzkich ploteczek. Ten i ów mniej interesowany, chwalił krok dziewczyny, tamten się dziwił, inny zazdrościł Smolarzowi. Raniecki klął, Szołomiejski rozumował.

Tak więc, nim księżyc po raz wtóry zajrzał w oczy Dynieckiemu i zapytał go, dlaczego lekceważy szczere uczucie sieroty i czyni sobie zeń chwilową igraszkę, dziewczyna zemściła się nad pięknym przeniewiercą w doraźny sposób. Czyn jej, dokonany pod chwilowem, namiętnem wrażeniem, zdawał się powiadać: Nie szanujesz mnie? — dobrze! Nie dbam o ciebie i gardzę tobą. Na twoje miejsce będzie inny, dziesięciu innych, gdy tylko zechcę. Wiedz zatem, że nie ty jeden jesteś na świecie, ale są inni, stokroć poczciwsi i zacniejsi i że ty w obec nich wydajesz mi się dzisiaj nędznym i podłym człowiekiem, dla którego nie mam w mem sercu nic więcej nad wzgardę.

Ostatecznie Lola nie zastanawiała się zbytnio nad tem co czyni, obojętnem jej było komu odda rękę; miasto Smolarza mógł być kto inny, byle tylko był jak najprędzej jej narzeczonym, byle Dyniecki poczuł w dosadny a dotkliwy sposób, że może być lekceważonym i poniżonym podobnie jak sam lekceważył i poniżał.

Szczęście, że Smolarz był godnem narzędziem zemsty, narzędziem co niszcząc przeciwnika, nie kaleczy równocześnie ręki mściciela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

dukujące; produkuje on mnóstwo wytworów duchowych, które są stanom właściwie produkującym niezbędnie potrzebne. W stosunkach ekonomicznych, w stosunkach społecznych, w każdej dziedzinie, na każdym kroku, każdy obywatel potrzebuje publicznych usług urzędnika. Podnosząc stan urzędniczy, popierajac materyalną i moralną pomyślność urzędnika, popiera się zarazem swój własny interes. Niewolno tedy, wysuwać jednego stanu przeciwko drugiemu.

Ale faktem jest, że rolnictwo podupada, a zadaniem wys. Izby i Rządu jest wszelkimi sposobami starać się o to, żeby rolnictwu dopomódz. Między innemi ma to stać się za pomocą reformy opodatkowania.

Pozwólcie mi, panowie, że tu zboczę na pole pokrycia wydatków. Co się tyczy tedy opodatkowania, pan pos. Milewski powiedział, że Rząd nie powinien zapominać, że zainicyowana reforma podatkowa miała mieć znaczenie społeczno-polityczne, że nie miała nastręczać korzyści skarbowi Państwa. Rząd teraźniejszy staje na tem samem stanowisku. Miałem zaszczyt w moim wywodzie finansowym oświadczyć, że Rząd zna i uznaje społeczno-polityczne znaczenie tego projektu i że myśli przeprowadzić niektóre zmiany nie w tym celu, żeby skarb miał wielkie zyski lub przewyżki, lecz że Rząd w zmianach tych ma na oku dwa cele: jednym jest nieco lepsze uposażenie krajów — o czem jeszcze pomówimy — a drugim uniknięcie wręcz ubytku dochodów skarbowych. To było przyczyną, że Rządowi wydawało się słusznem zaproponować po pierwsze, żeby czystą przewyżkę podatku osobisto-dochodowego, pozostającą po pokryciu ulg w innych podatkach, nie przekazać w dwu trzecich częściach Państwu, a w jednej trzeciej krajom, lecz równo podzielić między Państwo a kraje; po drugie, żeby dla powiększenia tej przewyżki, a więc też powiększenia udziału krajów, poprzestać na 10 procentowych ulgach, a nie podwyższać ich później o $2^1/_2$ i 5 prct. Rząd, jak to rozumie się samo przez się i jak w życiu politycznem inaczej być nie może, wygłosił te życzenia swoje nie jako ewangelję, w której niczego zmienić niewolno; dla tego też omawiałem ze stronnictwami w komisyi i poza komisyą podatkową pytanie, jakie przedsięwziąć zmiany w projekcie reformy podatkowej, aby ją doprowadzić do skutku. Rząd bowiem pragnie, żeby przyszła do skutku i nie zachowuje się względem niej bynajmniej tak chłodno, jak to głoszono w tej Izbie.

Rząd, chcąc uniknąć ubytku w dochodach skarbu z podatków po reformie, zawsze powoływał się na to, że komisya podatkowa oblicza wprawdzie pewne minimum finansowej wynikłości podatku osobisto-dochodowego, że jednak obawiać się trzeba, iż w razie osiągnięcia tylko tego minimum, a tem więcej w razie nieosiągnięcia go, powstałby ubytek w skarbowych dochodach podatkowych. Na to odpowiedziano Ministrowi skarbu w rozlicznych, w niezliczonych rozmowach, że o takiem niebezpieczeństwie ani pomyśleć nie można, że skarb będzie miał owszem bardzo wielki przyrost dochodów. Nadto powiedziano: ludność tak już przywykła do nadziei podwyższenia pierwszych 10-procentowych ulg o dalsze $2^1/_2$ i 5 prc., iż żaden poseł nie mógłby bez tej podwyżki ulg stanąć przed wyborcami. Rząd zastosował się do tego i zaproponował zmianę, w której powiedziano: jeśli się osiągnie minimum, Rząd nie zawaha się zezwolić na podwyższenie pierwszych ulg. Ze stanowiska zasadniczego wprawdzie Rząd wolałby dać więcej krajom, a natomiast poprzestać na 10procentowych ulgach indywidualnych; ale skoro panowie uwzięli się na podwyższenie ulg, Rząd przystał na to. Ale oto natychmiast zmieniła się argumentacya; ci sami panowie, którzy przedtem zapewniali, że minimum jest zbyt skromnie obliczone, że finansowa wynikłość podatku osobisto-dochodowego będzie o wiele większa, teraz nie chcą, żeby w ustawie była wogóle mowa o jakiemś minimum, bo jest o wiele za wysoko obliczone. Z tego wynikły nowe rozmowy i spodziewam się, że reforma przyjdzie do skutku z zachowaniem podwyższenia ulg i z przepisem o równym podziale przewyżki między Państwo a kraje.

W związku ze sprawą reformy podatkowej toczyły się między Rządem a stronnictwami pertraktacye i pewnie toczyć się będą tu w Izbie obrady o projekcie ustawy w sprawie uregulowania głównej sumy podatku gruntowego. Rząd stanął na tem stanowisku: w ustawie o uregulowaniu głównej sumy podatku gruntowego (o rewizyi katastru) chodzi tylko o takie obniżenie podatku, jakiego potrzeba, żeby ulżyć ciężaru krajom przeciążonym, żeby usunąć te nierówności i niesprawiedliwości, które zdarzyły się co do niektórych krajów w r. 1881. Wszystko inne musi stać się w reformie podatkowej. Aby zaś reprezentanci rolnictwa, słusznie żądając ulżenia ciężarów rolnictwu, mieli pewność, że nie tamta tylko ustawa przyjdzie do skutku bez ulg z reformy podatkowej, Rząd gotów obie sprawy połączyć w obradach Izby i obie ustawy też razem przedstawić do sankcyi. Dla rolnictwa tedy korzyść będzie ta, że z ustawy o rewizyi katastru podatku gruntowego wypłynie obniżenie podatku o jeden milion na usunięcie przeciążenia, z reformy podatkowej zaś 10-procentowe ulgi indywidualne, które wedle najnowszych stylizacyj, przedsięwziętych przez różne stronnictwa, mogą już w drugim roku po zaprowadzeniu reformy podatkowej dojść wysokości 15 prc. Oprócz tego z udziału krajów w czystej przewyżce podatku osobisto-dochodowego wypłynie korzyść pośrednia dla interesowanych, dla opodatkowanych, a więc także dla rolników. W związku z tem wygotował Rząd projekt ustawy, co do którego mam już Najwyższe upoważnienie, żeby go wnieść do Izby, a który odnosi się do rozszerzenia opustów podatku gruntowego z powodu klęsk elementarnych (*brawo!*), mianowicie w tym duchu, że co do pewnej kategoryi szkód ustanie dyskrecyonalna władza Ministra skarbu w przyznaniu opustów, tak że w każdej klęsce bez względu na jej rodzaj, opodatkowani będą mieli prawo żądać opustu. (*Brawo, brawo!*)

A dalej w związku z tem wniósł już Rząd projekt ustawy, który niezadługo przyjdzie pod obrady wys. Izby, w sprawie odpisania podatku czynszowego w razie niemożliwości ściągnięcia od strony komornego; projekt ten oddawna już w Izbie pożądany, a z którego Rząd czyni w związku z reformą podatkową chętnie ustępstwo wys. Izbie. W kilku dniach — bo Najwyższe upoważnienie do wniesienia także już otrzymałem — wniesiony będzie trzeci projekt ustawy, co do wynagrodzenia miastu Wiedniowi tych ubytków, które będą dla niego następstwem może reformy podatkowej. (*Brawo, brawo* z lewicy). W związku z tem wszystkiem przyjdzie jeszcze do skutku podwyższenie funduszu melioracyjnego z 750.000 zł. na cały milion. (*Brawo, brawo*, z prawicy). W ten sposób stara się Rząd przy sposobności reformy podatkowej uczynić zadość słusznym ze wszech miar interesom rolnictwa.

Szanowny pan poseł Milewski mówił o innych także dochodach podatkowych, o niektóre tylko potrącił. I tak tylko potrącił o podatek giełdowy i o podatek od zapałek. Niestety nie słyszałem, czy zgadza się na podwyższenie jednego, a zaprowadzenie drugiego. A co najmniej dwa te źródła nowych dochodów radbym posiąść. Co się tyczy podwyższenia podatku giełdowego, mniemam że są widoki, iż przyjęte będzie przez wszystkie stronnictwa wys. Izby. Projekt opóźnił się nieco z przyczyny, którą łatwo zrozumieć. Musieliśmy zwołać ankietę, aby otrzymać objaśnienie, co do pewnych szczegółów technicznych, a rzeczywiście trudno było w czasie najostrzejszego przesilenia giełdowego, gdy znawcy byli zatrudnieni sprawami o wiele nieprzyjemniejszemi (*wesołość*), zapraszać ich do Ministerstwa skarbu na pogadankę o podwyższeniu podatku giełdowego. (*Wesołość*). Panowie ci byli tak uprzejmi, że przyrzekli już przybyć. Ankieta tedy odbędzie się i Rząd wniesie projekt o podatku giełdowym, ale nie dla popularności Ministra skarbu, jak to z pewnej strony powiedziano, lecz dla tego, że jest to źródło dochodu, które wyzyskać trzeba. (Pos. Dōtz: Obficie wyzyskać!) Spodziewam się! (*Wesołość i huczne brawa*).

Co się tyczy podatku od zapałek, zbieramy obecnie daty; nie można bowiem bez materyału statystycznego wnieść takiego projektu i starać się będziemy w porozumieniu z rządem węgierskim — bo chodzi tu o podatek, wiążący się z produkcyą przemysłową — stworzyć taką ustawę. Nie mam jeszcze żadnego w tym względzie przyrzeczenia od rządu węgierskiego, ale spodziewam się, że jeśli pokaże się, że przemysł ten jest rzeczywiście tak obfitem źródłem podatkowem, jak niektórzy utrzymują, wtedy i rząd węgierski nie pogardzi nowym tym dochodem dla skarbu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy krajowe.

(Projekt zaprowadzenia dalszych okręgów sanitarnych).

(§) Na zasadzie postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891, wezwał Wydział krajowy wszystkie wydziały powiatowe, w których nie została jeszcze przeprowadzoną organizacya lekarzy okręgowych, ażeby po myśli postanowień ustawy przedstawiły Wydziałowi krajowemu umotywowane wnioski swoje co do potrzeby utworzenia nowych okręgów sanitarnych.

Równocześnie wezwał Wydział krajowy te wydziały powiatowe, w których istnieją już okręgi sanitarne o złożenie sprawozdania o skutkach działalności lekarzy okręgowych.

Z nadesłanych przez Wydziały powiatowe propozycyj wynikałaby potrzeba aktywowania w 21 powiatach 30 okręgów sanitarnych. Przestrzegając jednak zasady, iż w początkach organizacyi okręgów sanitarnych należy przedewszystkiem aktywować tylko po jednym okręgu w powiecie, zwłaszcza, że wiele okręgów już zorganizowanych dla braku lekarzy funkcyonować nie może, — postanowił Wydział krajowy przedstawić na najbliższej sesyi Sejmowi wniosek na utworzenie w roku 1896 w 21 powiatach 21 okręgów sanitarnych. Wydział krajowy domaga się upoważnienia do utworzenia dalszych 21 okręgów w powiatach: Jasło, Grybów, Biała, Żydaczów, Rzeszów, Łańcut, Ropczyce, Trembowla, Złoczów, Brzesko, Buczacz, Chrzanów, Myślenice, Kołomyja, Jarosław, Gródek, Kossów, Staremiasto, Brzozów, Lwów i Tłumacz.

Wydział krajowy sądzi, że dziś nie podobna jeszcze wyrzec stanowczego zdania co do skutków działalności lekarzy okręgowych, gdyż jeszcze za krótko one istnieją.

Opinie wydziałów powiatowych co do wyników działalności lekarzy okręgowych są podzielone. Jedne uznają organizacyę tę jako dla naszych gmin jeszcze przedwczesną i mały rokują z niej pożytek, inne wyrażają się o niej z uznaniem, nie wątpiąc o dobroczynnych skutkach, jakie w przyszłości osiągnąć można.

Zdaniem Wydziału krajowego, instytucya lekarzy okręgowych, jak każda rzecz nowa, musi przez czas dłuższy funkcyonować, zanim w zupełności przyjąć się zdoła w naszym kraju i korzystną swą działalnością wyrobi sobie uznanie i usprawiedliwi te nadzieje, jakie sejm uchwalając ustawę do niej przywiązywał.

Główną przyczyną braku lekarzy dla istniejących okręgów jest zdaniem Wydziału krajowego zbyt niska płaca lekarza wynosząca 500 zł. rocznie, która wprawdzie jako minimum przyjętą została w ustawie, ale granicy tej wydziały powiatowe bardzo ściśle się trzymają. Dotąd na ogólną liczbę lekarzy okręgowych, zaledwie kilku pobiera wyższe płace i ci też trzymają się stale najswych posadach. Drugim powodem, iż organizacya okręgów nie rozwija się tak jakby tego pra-

---

14)

MARTA

(Z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Panna Sirven, pomimo, że nie traciła z oczu chorej, którą poddała tak ryzykownej kuracyi, pozornie pozostawiła ją zupełnie swobodną panią swoich czynów, Trzeba, żeby pani de Thiennes sama sobie zwycięstwo zawdzięczała. Wieczorem jednak zacna opiekunka zastała ją zalaną łzami.

— Och! — zawołała Marta tonem dziecka, które nie ma prawa buntować się, a któremu rozkazują robić coś, co przechodzi jego siły — nie zmuszaj mnie, bym tutaj została! jestem jeszcze bezsilniejsza, niż przypuszczałam.

Ludwika uznała, że nie wypadało zadawać żadnych pytań Tonem oziębłym, prawie surowym odpowiedziała tylko:

— A dlaczegożby pani de Thiennes miała opuszczać Bergbad? Dlatego, że hrabia Landrassy tu przybył? Jakiem prawem ten pan może wpłynąć na zmianę planów pani de Thiennes, przyspieszać jej wyjazd? Obecność jego powinna być dla niej zupełnie obojętną i nie wpływać w niczem na jej postępowanie.

Marta słuchała tych rad, pełnych godności, z rodzajem upokarzającego zwątpienia i nie zdawała się wcale obrażać za wyrzuty, które w nich tkwiły, ale nie miała najmniejszej nadziei, że znajdzie dość sił na postępowanie według wskazówek Ludwiki.

W tym samym czasie hrabia przechadzał się po alei ogrodowej, wysyłając w niebo zasiane gwiazdami, kłęby dymu cygara, które palił. Gałąź różanego krzaku zaczepiła się o rękaw jego surduta; pochylił się, by ją odczepić; woń kwiatów, silniejsza w nocy niż w dzień, roztaczała się w około.

— Róże Marty.... — szepnął.

Zerwał jednę i wsunął korzonek między zęby.

— Biedaczka ukochana! jaka ona blada! a przecież zawsze taka piękna!

Głos jego miał prawie pieszczotliwe dźwięki. Był pewny, że mu się powiedzie; wzruszenie Marty mówiło wyraźnie, że ona go zawsze kocha, zapominał więc o zranionej dumie, o przewrotnych swoich wyrachowaniach i pozwolił sobie oddać się pewnemu rodzajowi rzewnego współczucia dla tej kobiety, która umierała z miłości, roznieconej przez niego.

Jest zwyczaj w Bergbad święcenia rocznicy otwarcia zakładu. Dzień ten bywa obchodzony uroczyście; pełen ruchu, życia i zabawy. Wieśniacy okoliczni schodzą z gór, wystrojeni w kapelusze z kwiatami; kobiety znoszą koszami wrzosy i gencyany, sprzedając je gościom. Wieczorem ognie zapalają się na wzgórzach, a fajerwerki na tarasach ogrodowych. Wielka sala hotelowa, przybrana w wieńce i kwiaty, otwiera swoje podwoje dla wesołych tłumów ludzi. Orkiestra wygrywa narodowe tańce, bal się ożywia coraz bardziej, a goście kąpielowi biorą w nim udział.

Klara de Niven ogromnie była zadowolona; śliczne ponsowe jej usta rozchylały się w wesołym uśmiechu, ukazując białe jak mleko zęby. Ze zwykłą sobie pełną prostoty naiwnością głośno wyrażała ubolewanie, że nie było tutaj Seckena i innych młodych ludzi, którzy wybrali się na wycieczkę w okolicę.

— Trochę cierpliwości, moja mała; powrócą jutro! — pocieszała pani Deliani.

Wiadomość ta niemiłe wrażenie uczyniła na Landrassym, który brwi zmarszczył; ale powściągając się natychmiast, zapytał:

— Czemu nie ma tutaj pani de Thiennes? Cały dzień widać jej nie było.

Ruch jakiś zrobił się właśnie przy drzwiach, ludzie się usuwali; Marta ukazała się na progu. Ubrana w jasną suknię jedwabną, miała na ramionach szarfę koronkową, której jeden koniec narzucony był na głowę, otaczając twarz jej śnieżnym obłokiem. Jedyną ciemniejszą plamą w tej świetnem zjawisku, były szare oczy, otoczone czarnemi rzęsami, i bukiecik gencyany, ciemno błękitny, przypięty do stanika.

Czekała u wejścia, dopóki kadryla nie skończony. Jedyne tylko miejsce wolne w sali, znajdowało się obok pani Deliani. Marta usiadła i milcząc, patrzyła na Klarę, tańczącą z Landrassym. Niejasne uczucie zazdrości przykuwało jej wzrok do tańczącej pary. Role zmieniły się obecnie; sądziła, że będzie musiała się bronić, czekała na zaczepkę z jego strony, była pewną, że zrobi jej straszną scenę....

Tymczasem, nic podobnego nie zaszło. Obchodził się z nią, jak z obcą, nie szukając sposobności widzenia się z nią sam na sam. Dawał jej do zrozumienia, że znajdował się w Bergbad z porady swego lekarza, że kuracya będzie długa.... Żadnej zresztą aluzyi do przeszłości.

Ten człowiek, który ciężył na jej życiu, jak brzemię, udręczenie, wyrzut sumienia, ten człowiek — nie dbał o nią. Nieustanne ściganie, które przeklinała, skończyło się już. Bezwątpienia przestał ją kochać.

Tymczasem bal ciągnął się dalej; miarowe skoki tańczących unosiły pył z posadzki; gałęzie sosny, któremi sala była przystrojoną, wydawały silny, żywiczny zapach. Ale podczas, gdy na twarzy Marty wykwitały lekkie rumieńce z powodu gorąca, serce jej ściskało się nowym bolem. Myślała z nieopisanym żalem o utraconej miłości i dałaby wszystko, co posiadała, żeby on do niej mógł jeszcze należeć....

— Co za marzenie, ten walc! — zawołała Klara, zbliżając się do pani de Thiennes. Dlaczego pani nie tańczy? Ustąpię pani mego tancerza i spocznę na chwilę.

I biorąc rękę Marty, zmusiła ją łagodnie, aby powstała. Hrabia Landrassy skłonił się z uszanowaniem. Ale w tej chwili muzyka grać przestała i sala wypróżniać się zaczęła. Głos z ogrodu ozwał się:

— Sztuczne ognie się zaczynają!

Wszyscy tłumnie rzucili się ku wyjściu.

Na dole, pod tarasem, rozciągał się plac obszerny, pół okrągły, do którego dochodziło się różaną aleą. Tam właśnie puszczano ognie sztuczne. Klara chciała widzieć wszystko z bliska i pociągnęła Martę za sobą. Noc była ciemna; nie widać było nic prócz kilku twarzy ludzi, będących przy samych fajerwerkach. Wszyscy goście hotelowi pozostali na tarasie, ale oglądając się, Marta ujrzała, że Stefan poszedł za niemi, żartując ciągle z panną de Niven. Kilka rac poleciało w górę, ukazało się sztuczne słońce, iskry się posypały, aż na suknie tych pań; usunęły się obie pod drzewa. Ale ciekawość młodej panienki nie była zadowoloną; za mało tutaj widziała. Spostrzegła opodal jednę ze znajomych i wołając do Marty: — Wracam natychmiast!... pobiegła.

Chwilę trwało milczenie, a potem namiętny głos Landrassy'ego szepnął:

— Nareszcie!

(Dalszy ciąg nastąpi).

gnąć należało, ma być brak praktyki prywatnej i niekorzystne stosunki miejscowe w okolicach gdzie one istnieją. Ztąd też pochodzą i zbyt częste a dla służby zdrowia nader szkodliwe przesiedlania się lekarzy z jednego okręgu do drugiego, skoro tylko pozory przemawiają za możliwością osiągnięcia lepszych warunków egzystencyi na dokonanej zamianie.

Z końcem r. 1895 liczba aktywowanych okręgów sanitarnych wynosi 54, z których 13 nie ma wcale lekarzy.

Rada Państwa.

(*CDXLIII posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń**, 14 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Na posiedzeniu dzisiejszem, zagajonem o godzinie 11 minut 20, nowy poseł kołomyjski dr. Trachtenberg złożył przyrzeczenie na konstytucyę, a natomiast pos. Płażek (z kuryi wiejskiej okręgu złoczowskiego) zrzekł się mandatu poselskiego.

Rząd wnosi projekt ustawy o prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał roku 1896.

Pos. Szpindler w interpelacyi do PP. Ministrów skarbu i handlu żąda, żeby w rokowaniach o odnowienie traktatów z Węgrami starali się zatamować krzywdzącą austryacki przemysł młynarski praktykę wielkich młynów węgierskich, które bez opłaty cła sprowadzają zboże zagraniczne, a mąki zeń nie wywożą znowu za granicę, lecz zasypują nią targowiska austryackie.

Na porządku dziennym szczegółowa dyskusya budżetowa.

Rozdział pierwszy budżetu zawiera koszta utrzymania Najw. Dworu (4,650.000 zł.), rozdział drugi koszta kancelaryi gabinetowej Jego Ces. i Król. Mości (78.185 zł.).

Pos. Lueger wywodzi, że w Austryi ludność zawsze miała wolny przystęp do Monarchy, jako naczelnego orędownika prawa i opiekuna w potrzebie, nawet wtedy, gdy kto chciał użalić się na władze rządowe. W tem, że nieistniała zapora między Monarchą a ludem objawia się siła idei monarchicznej. Od lat kilku zdaje się, że zaczynają wznosić się takie zapory. Mowca wylicza kilka wypadków niedopuszczenia deputacyj do Najj. Pana, a dodaje, że wiadomo mu, iż pojedynczych osób także nie dopuszczono.

Prezes gabinetu hr. Badeni: Wypada mi przedewszystkiem zaznaczyć, że przyjęcie i posłuchanie deputacyj u Jego Ces. Król. Mości Najmiłościwszego Pana, zależy od Najwyższej osobistej woli Jego. Mogę atoli imieniem Rządu oświadczyć, że ilekroć ja lub inny członek gabinetu w tym względzie przez Najj. Pana jest zapytywany, zawsze a szczególnie też wtedy, gdy chodzi o zażalenia na Rząd lub na członka jego, oświadczamy się za przyjęciem i najuniżeniej Najj. Pana prosimy, aby raczył przyjąć deputacyę lub użyczyć pożądanego posłuchania. (*Huczne brawa*).

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Palffy oświadcza, że słowa Pana Prezesa gabinetu nie dozwalają żadnej wątpliwości; pos. Lueger może być spokojny co do domniemanych zapór.

Izba uchwala oba rozdziały.

Pod dyskusyę idzie rozdział trzeci: wydatki na Radę Państwa (932.982 zł.).

Pos. Brzorad rozwodzi się o reformie wyborczej, której projekt rządowy z pewnością nie zadowoli Młodoczechów, ale i tak, gdyby zawierał choć źdźbło sprawiedliwości, powinienby znieść przywilej wielkiego ziemiaństwa. Przywilej ten miał niejaki pozór słuszności, póki wielka posiadłość ziemska znajdowała się w ręku historycznej szlachty; dziś nie ma sensu, gdy szlachtę wypierają giełdowicze i żydzi. Mowca omawia wewnętrzne sprawy parlamentarne. Co do regulaminu pragnie zmiany, ale w duchu nie ścieśnienia, lecz rozszerzenia praw parlamentarnych. Dziwnym sposobem najwięcej reakcyjna w tym względzie jest lewica; niechże już złoży nazwę stronnictwa liberalnego. Skargi na nieposzanowanie władzy prezydyum Izby są może słuszne; ale sceny hałaśliwe są tylko wyrazem rozdrażnienia równie słusznego. Niech prezydyum Izby wykonywa władzę swą objektywnie, nie wedle innej miary dla stronnictw rządowych, innej dla opozycyi, a uniknie się wielu scen burzliwych. Nakoniec żąda pomieszczania mów nie-niemieckich w protokole stenograficznym; niepomieszczanie ich jest bezprawiem. Młodoczesi z niecierpliwością wyczekują decyzyi w tej sprawie.

Pos. Noske ujmuje się za stenografami, dla których żąda zabezpieczenia bytu bez troski o starość lub w razie niezdolności do pracy.

Pos. Scheicher rozbiera pytanie, czy Izba warta tego, co kosztuje i zaleca reformy wewnętrzne co do podziału pracy i regulaminu, oraz reformę zewnętrzną, t. j. ordynacyi wyborczej, a to w duchu powszechnego i równego prawa wyborczego, wykonywanego przez kurye zawodowe.

Pos. Suttner przemawia za przyozdobieniem gmachu parlamentu dziełami sztuki.

Pos. Kraus (Niemiec-narodowiec nie należący do żadnego klubu) żąda, żeby w wyborach do komisyj uwzględniano także tych 22 posłów, którzy nie należą do żadnego koła poselskiego, a dalej dziwi się, że właśnie od Niemców-liberałów wychodzi inicyatywa co do ścieśnienia praw parlamentarnych.

Pos. Szamanek, mówiąc o reformie wyborczej, wciąga do dyskusyi racyę bytu Izby panów, której odmawia go, bo Izba panów nie jest w styczności z ludnością, a nadto przeciwna jest ideom wolnomyślnym.

Pos. Kaiser wytyka, że nieraz odbywa się w Izbie głosowanie bez obecności przepisanej liczby 100 posłów. Na postulat Czechów, co do pomieszczania mów nie-niemieckich w protokole stenograficznym odpowiada, że mowy nie-niemieckie powinny w ogóle być niedozwolone. Mowca ujemnie krytykuje rozliczne wewnętrzne urządzenia i praktyki Izby, a nakoniec domaga się rychłego orzeczenia komisyi legitymacyjnej o tak często i od tak dawna kwestyonowanym wyborze posła Demela.

Izba uchwala rozdział wraz z rezolucyą komisyi o polepszeniu losu sług prowizorycznie w parlamencie zatrudnionych.

Bez dyskusyi uchwalono rozdział wydatków na Trybunał państwowy (*Reichsgericht*) — 22.600 zł.

Pod dyskusyę idzie rozdział wydatków na Radę Ministrów, bez funduszu dyspozycyjnego, ale wraz z Trybunałem administracyjnym, w ilości 1,137.485 zł., a dochodów (z dzienników urzędowych i z Biura koresp. telegraficznej) w ilości 756.900 zł.

Pos. Biankini rozwodzi się o niedoborze dalmackiej gazety urzędowej. (*Avvisatore dalmato*).

Pos. Schücker uznaje dobre zamiary Pana Prezesa gabinetu co do wydania pragmatyki służbowej dla urzędników i polepszenia płac urzędniczych, ubolewa jednak, że nie cofnął rozporządzenia hr. Kielmansegga o politycznych prawach urzędników. Uznaje także wolnomyślność Pana Ministra sprawiedliwości co do stanowiska władz względem dziennikarstwa.

Pos. Laginja rozwodzi się o postulatach słowiańskiej ludności Istryi co do przeprowadzenia równouprawnienia narodowego i co do organizacyi władz politycznych i sądowych.

Pos. Steiner żąda, żeby rządowa *Wiener Abendpost* kierowała się bezstronnością w codziennem zestawianiu głosów dziennikarskich o czynnościach i mowach rządowych.

Izba uchwala rozdział rzeczony.

Następuje dyskusya o tytule tegoż rozdziału, poprzednio wyjętym z pod dyskusyi, t. jest o funduszu dyspozycyjnym — 100.000 zł. (do roku 1894 włącznie tylko 50.000 zł.).

Pos. Lang (Młodoczech) oświadcza, że stronnictwo jego, nie mogąc zaniechać opozycyi, nie może też głosować za funduszem dyspozycyjnym. Mowca rozwodzi się o braku równouprawnienia w Czechach, przytaczając tylko drobiazgowe przykłady na dowód przewagi języka niemieckiego. Na wzór innych mowców młodoczeskich wywodzi, że od rozwiązania kwestyi czeskiej w duchu młodoczeskim zawisła pomyślność całego Państwa.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Proskowetz wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu w sprawie nagłej obniżki cen bydła na targowisku wiedeńskiem, żądając wydania rozporządzenia na wszystkie kraje, zawierającego normy o sprzedaży mięsa w duchu należytego stosunku między ceną, jaką za bydło bierze hodowca, a ceną, jaką konsument płaci za mięso.

Koniec posiedzenia o godz. 4½. — Następne w poniedziałek.

Koło polskie w obec sprawy emigracyi.

Subkomitet, wybrany przez Koło polskie dnia 4 b. m. dla spraw emigracyi, ukonstytuował się na dniu 6 b. m., wybrawszy przewodniczącym ks. prałata dr. Chotkowskiego, sekretarzem dr. Lewickiego i ułożył program pracy. Na posiedzeniu w dniu 15 b. m. odczytano najpierw pismo austro-węgierskiego Towarzystwa kolonialnego, wystosowane do subkomitetu. Następnie po wyczerpującej dyskusyi zgodzono się na to, żeby przedłożyć Kołu uchwałę jednogłośną, która zdąża do tego, aby w Izbie postawić wniosek nagły i to w trzech kierunkach. Najpierw wezwać stałą komisyę dla ustawy karnej, aby w myśl paragrafów 146 i 147 opracowała nowelę karną przeciw agentom, którzy do emigracyi zachęcają; powtóre wezwać Rząd, aby przedłożył nowelę karną do ustawy o lichwie, celem powstrzymania nierzetelnego wykupu gruntów włościańskich z okazyi wychodźtwa; wreszcie wezwać Rząd, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył ustawę, regulującą całą sprawę wychodźtwa. — Uchwała ta subkomitetu — jak piszą do *Czasu* — przedłożoną będzie Kołu i prawdopodobnie wniosek nagły wniesiony zostanie w Izbie deputowanych na jutrzejszem już posiedzeniu t. j. we środę d. 18 b. m.

Z Petersburga.

(Zapowiedź zmian personalnych w ministerstwie wojny. — Generał Wahl. — Przygotowania do koronacyi cara. — Reformy w zarządzie na Kaukazie. — Z Finlandyi. — Pogotowie wojenne Rossyi na morzu).

Z Petersburga nadchodzi wiadomość o ustąpieniu w najbliższym czasie ministra wojny Wannowskiego i szefa sztabu generalnego Obruczewa. Minister wojny ma być mianowany członkiem rady państwa, a nadto podobno odznaczony nader pochlebnem odręcznem pismem cara. Generał Wannowski ukończył niedawno 73 rok życia, a obecne stanowsko zajmuje od lat trzynastu. Generał Obruczew ma, być również powołanym do rady państwa. Miejsce generała Wannowskiego ma zająć ks. Imeretinski; miejsce Obruczewa gen.-porucznik Kuropatkin. Ks. Imeretinski ur. w roku 1837, otrzymał wychowanie w korpusie paziów, poczem ukończył mikołajowską szkołę sztabu generalnego. Brał udział w kampaniach z roku 1857, 1863/64, 1877/78; od r. 1876 do 1879, był szefem sztabu armii polnej, a potem kolejno szefem sztabu wojsk gwardyjskich, szefem głównego sądu wojennego i generał-adjutantem. Od roku 1891 jest on generałem piechoty. Pomocnikiem ks. Imeretińskiego, acz bez tytułu towarzysza ministra, mianowany ma być generał-porucznik Paweł Lobko, ur. w roku 1835, emerytowany profesor mikołajowskiej szkoły sztabu i szef kancelaryi ministra wojny. Generał-porucznik Kuropatkin, liczący 47 lat, od roku 1890 jest szefem terytoryum transkaspijskiego i komendantem transkaspijskiej armii. Odbył kampanie w latach 1867, 1868, 1876, 1877, 1878 i 1880/81.

Wkrótce także ma opuścić swoją posadę naczelnik miasta Petersburga generał-porucznik Wahl i być mianowanym członkiem rady ministra spraw wewnętrznych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało już wezwanie do przedstawicieli szlachty, ziemstw, miast i ludności wiejskiej, aby wzięli udział w uroczystości koronacyjnej cara. Ze strony miast mają w deputacyi brać udział prezydenci miast gubernialnych, oraz dwaj obywatele wybrani przez mieszczan.

Do *Pol. Corr.* donoszą, iż w zarządzie Kaukazu będą zaprowadzone głęboko sięgające zmiany, mające na celu osiągnięcie znacznych oszczędności. Dotąd asygnowano corocznie z funduszów państwowych blisko 18 milionów rubli na zarząd tej prowincyi. Projekt reform ma być już wkrótce przedłożony radzie państwa.

Donoszą również, iż najwyższe władze finlandzkie rozesłały do wszystkich gubernatorów wielkiego księstwa okólnik, w którym zalecają surowe przestrzeganie, aby na publicznych zebraniach i, odczytach nie były poruszane kwestye polityczne. Rozporządzenie to wywołuje w prasie finlandzkiej żywy opór i uważane jest przez nią za sprzeciwiające się konstytucyi.

Do *Münch. Allg. Ztg.* pisze korespondent petersburski pod datą d. 8 b. m.: „Niedawno doniosłem, że Rossya dla ochrony swoich granic poczyniła w odeskim i kaukaskim okręgu wojennym szereg zarządzeń, oraz że na „wszelki wypadek“ postawiła flotę czarnomorską na stopie „zbrojnej rezerwy“. Obecnie mogę donieść, że poczynione jeszcze dalsze zarządzenia będą kontynuowane tak, aby pogotowie wojenne rossyjskiej lądowej i morskiej siły zbrojnej było do wiosny ukończone, a tem samem, aby Rossya na wypadek pierwszych zawikłań była zabezpieczona przed nagłemi niespodziankami i aby od piewszej chwili mogła wystąpić z należytym naciskiem. Do tych zarządzeń należą dyspozycye, wydane na zimę dla floty bałtyckiej, z której część statków ma pozostać w Helsingforsie, część w Rewlu, podczas gdy dotychczas cała flota bałtycka zimowała w Kronsztadzie. Port w Helsingfors odmarza na wiosnę cztery tygodnie wcześniej, niż port w Kronstadzie, port zaś rewelski przecięciowo tylko przez dwa miesiące jest cały pokryty lodem. Wskutek tych dyspozycyj statki floty bałtyckiej będą na wiosnę o kilka tygodni wcześniej do rozporządzenia, niż w razie, gdyby odbywały zimowe leże w Kronsztadzie. Nadto z przesunięciem oddziałów floty ku zachodnim portom zdaje się łączyć zarząd marynarki dalszy zamiar, aby państwa nadbałtyckie, więc w pierwszej linii Niemcy, nieznacznie przygotować do tego, że Libawa będzie przyszłą siedzibą rossyjskiej bałtyckiej floty wojennej. Port w Libawie jest dopiero w trakcie budowy i roboty potrwają jeszcze lat kilka; tymczasem więc przesuwane są statki z Kronsztadu do Rewla, a z Rewla, w miarę postępu robót, do Libawy. Obecnie znajduje się w kronsztadzkim porcie wojennym pięć wielkich pancerników, w Helsingsforsie flotyla łodzi torpedowych, w Rewlu jeden wielki pancernik nowej konstrukcyi „Nawarin“ i kanonierka „Samojed“, w Lubawie zaś jeden pancerny krążownik. „Nawarin“ ma już teraz zupełnie wojenne uzbrojenie i załogę, tak, że dopóki port rewelski nie zamarznie, będzie każdej chwili do rozporządzenia zarządu marynarki, a na wiosnę może pierwszy wyruszyć na morze“:

Wypadki w Turcyi.

Wedle depeszy z Konstantynopola, stłumienie ruchu rewolucyjnego w okolicy Zeitun, którą to miejscowość zajęli od dawna powstańcy armeńscy, przedstawia, jak to zresztą sfery kompetentne przewidziały, niemałe trudności. Armeńczycy zajęli doskonałą pozycyę, posiadają znaczny zapas amunicyi i zaopatrzeni są we wszystkie środki obrony. Zaszło kilka potyczek, niemających jednak wielkiego znaczenia. Bez użycia większych, jak dotychczas, sił wojskowych, uśmierzenie powstania nie byłoby możliwem przed wiosną. W Hauran uderzyli Druzowie na Hidin-hana, co zmusiło głównie siły tureckie do częściowego posunięcia się naprzód. I w tych okolicach przywrócenie pokoju zajmie wiele czasu.

Dotąd nieotrzymano w Konstantynopolu żadnych wiadomości, któreby potwierdzały doniesienia, pochodzące z greckich źródeł, o walkach na Krecie.

A dalej donoszą ze źródła urzędowego: Potwierdza się wiadomość, że policya w dniu paniki, jaka powstała w stolicy skutkiem bójki dwóch kupców armeńskich, rozprószyła zgromadzenie softów, odbywające się w meczecie Jeni Dżami. Zdaje się, że fakt ten przyczynił się znacznie do zaalarmowania publiczności.

Doniesienie, jakoby ambasadorowie mieli wpływać na Saida baszę, aby do mieszkania swego powrócił, jest nieprawdziwe. Interwencya ambasadorów ograniczyła się jedynie do tego, iż zawiadomili Saida o zapewnieniach sułtana, a zresztą pozostawili mu zupełną swobodę działania.

KRONIKA

Lwów, 17 grudnia.

— **Protomedyk** dr. Merunowicz, wyjechał dziś do Wiednia, jako delegat c. k. Namiestnictwa do ankiety w sprawie zamierzonej reformy studyów medycznych, której obrady mają odbywać się w tym tygodniu w Ministerstwie oświaty.

— **Rada miasta Lwowa** odbyła wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, w celu powzięcia drugiej uchwały co do zahipotekowania 10 milionowej pożyczki na dobrach Zubrza, własność gminy stanowiących. Uchwałę taką powzięto bez rozprawy jednomyślnie — przy końcu posiedzenia jawnego, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. Mochnackiego.

Na wstępie posiedzenia podniósł radny p. Zacharyewicz w sposób naglący kwestyę przebudowy dworca centralnego c. k. kolei państwowych we Lwowie. Mowca zawiadomił Radę, że dyrekcya kolei państwowych zamierza urządzić w nowym dworcu t. zw. „perony wyspowe“, zamiast wielkiej hali krytej dla wszystkich pociągów, na wzór dworców zagranicznych. Wniosek p. Zacharyewicza, ażeby prosić p. prezydenta miasta o poczynienie odpowiednich kroków, uchwalono bez rozprawy.

Po załatwieniu tych dwóch spraw, zakończono posiedzenie, poczem zebrała się komisya budżetowa.

— **Dr. Wicherkiewicz,** świeżo mianowany profesorem okulistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim, przybył w sobotę wieczorem z Poznania do Krakowa. W niedzielę dr. Wicherkiewicz wspólnie z radcą budownictwa rządowego p. Sare, rozpatrzył szkice nowej kliniki okulistycznej na 40 łóżek, które wypracowane zostały pod okiem ś. p. profesora Rydla. Obecnie po rozpatrzeniu przez prof. dr. Wicherkiewicza, wykonane będą — jak donosi *Czas* — na podstawie szkiców plany budowy nowej kliniki, stanąć mającej w ogrodzie za kliniką chirurgiczną; będzie to nowy cenny nabytek dla wydziału lekarskiego Uniwersytetu. Profesor dr. Wicherkiewicz zwiedził także *Collegium medicum* a wczoraj odjechał z powrotem do Poznania. — Działalność swoją w Uniwersytecie rozpocznie już w najkrótszym czasie.

— **Ks. Władysław Meszczyński,** długoletni kapelan ks. Kardynała Ledóchowskiego i obecnie kanonik metropolitalny w Poznaniu, otrzymał — jak ogłasza *Reichsanzeiger* — pozwolenie na noszenie austryackiego orderu Żelaznej Korony II klasy i orderu maltańskiego.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpił Jakób hr. Potocki, właściciel Brzeżan, jako członek wspierający.

— **Gwiazdka dla biednej dziatwy.** Od p. Leontyny Wernerowej, niestrudzonej współpracowniczki około wszelkich humanitarnych przedsięwzięć, otrzymujemy pismo następujące:

Jak corocznie, upraszam na gwiazkę dla biednej dziatwy szpitaliku św. Zofii, o zużyte zabawki dziecinne. *Leontyna Wernerowa*, ul. Sobieskiego l. 3.

— **Zgromadzenie naukowe** Tow. ludoznawczego, odbędzie się we środę, dnia 18 b. m. o godzinie 6, w sali XII c. k. Uniwersytetu (II piętro). Na porządku dziennym odczyt p. Ad. Strzeleckiego: „O Bożem Narodzeniu“.

— **Zmiana redakcyi.** P. Mieczysław Baranowski, dotychczasowy redaktor *Szkoły*, organu Towarzystwa pedagogicznego, zrezygnował z tego stanowiska. Zarząd główny Tow. pedagogicznego rezygnacyę tę przyjął, wyrażając p. M Baranowskiemu podziękowanie za ośmioletnie, staranne, sumienne i gorliwe wydawanie organu Towarzystwa pedagogicznego i zamianował redaktorem *Szkoły* dr. Mieczysława Warmskiego, profesora II gimnazyum we Lwowie. P. Warmski obejmie redakcyę z dniem 1 stycznia 1896.

— **Zakład** ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, przypomina wszystkim przedsiębiorcom, że z dniem 31 grudnia b. r. upływa termin wnoszesia obliczeń i opłat za II półrocze b. r. Niedotrzymanie terminu pociąga za sobą ukaranie przedsiębiorcy w myśl §. 51 ustawy. Formularze obliczeń można otrzymać we wszystkich władzach politycznych I instancyi albo w Zakładzie. Pieniądze w gotówce przesyłać należy do Zakładu najdalej do 14 stycznia 1896 albo przekazami, albo w listach opłaconych; inkasentów do odbierania pieniędzy Zakład nie ma.

— **Nowy dworzec** kolei państwowej w Przemyślu, oddany w tych dniach do użytku— przedstawia się według opisu *Kuryera przemyskiego* — okazale. Imponuje szczególnie hala główna formą i rozmiarami, mogąca pomieścić wygodnie około 1600 osób. Do hali dostrajają się poczekalnie I i II klasy, urządzone z komfortem europejskim, sala restauracyjna, korytarze z ozdobnemi posadzkami mozaikowemi, gotowalnie dla pań i panów, biura i kasy. Wszędzie pełno powietrza i światła, podróżni mogą się swobodnie poruszać, o każdej wygodzie pomyślano i wszelkie potrzeby przewidziano. Dyrekcyi generalnej w Wiedniu i dyrekcyi ruchu we Lwowie, powiada *Kuryer przemyski* należy się uznanie za obfite wyposażenie budowy środkami pieniężnymi i oddanie tak budowy samego gmachu, jak i wewnętrznego urządzenia przemysłowcom, o ile to było możebne, miejscowym. Ci też dzielnie wywiązali się z trudnego i mozolnego zadania. W pierwszej linii spółka budownicza Meisner, Damaszko i Jaworski przy budowie, wznosząc dworzec mimo licznych przeszkód szybko, a przytem starannie. Starszy inspektor p. Bartmański, kierownik budowy z ramienia dyrekcyi inżynier p. Krupka i naczelnik stacyi inspektor p. Szejkowski, również około budowy dworca wielkie położyli zasługi. Wspomnieć wypada też o meblach w poczekalniach I i II klasy, tudzież w sali restauracyjnej. Wyszły z pracowni stolarskiej p. Rogowskiego w Przemyślu i tak kształtem, jak i wykonaniem znakomite p. Rogowskiemu wystawiają świadectwo. Oświetlenie elektryczne wprowadzone na razie tylko częściowo, wkrótce w całym dworcu funkcyonować będzie.

— **Kardynał Paweł Melchers** umarł w Rzymie, w ubiegły piątek, doczekawszy się pięknego wieku, bo 82 roku życia. Urodzony 1813 roku w Monasterze, oddawał się początkowo studyom prawniczym, by następnie poświęcić się św. Teologii. W r. 1857 zostaje biskupem w Osnabrück; w r. 1866 arcybiskupem kolońskim. Po upływie lat 10, wskutek protestu energicznego przeciw polityce kościelnej pruskiej, zmuszony do ucieczki, szuka przytułku w prowincyi Limburg. W dniu 27 lipca 1885 otrzymał arcybiskup Melchers kapelusz kardynalski i mieszkał stale w Rzymie, gdzie czas dłuższy pełnił urząd sekretarza brewów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Stella Lachowiczowa, żona aptekarza, przeżywszy lat 20.

W Krakowie, Ignacy Drenig, b. zastępca prokuratora państwa, sekretarz sądu kraj. wyższego, emeryt, w 80 roku życia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17 grudnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 16 grudnia do 12 w południe dnia 17 grudnia bież. roku, mieliśmy wiatr wchodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (95 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz-śnieg; wysokość opadu +0·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +0.1 °C., najwyższa +1·8°C. wczoraj w południe, najniższa —1·8°C. dziś nad ranem.

Srednia temperatura doby się obniżyła, wczoraj po południu padał kilkakrotnie mokry śnieg, dziś rano było pochmurno.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 do 765 w okolicy Moskwy: zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 13 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 18 grudnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie wchodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura obniży się, niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opad, chwilowy śnieg.

— **Na Zakład w Łomnej.** Na rzecz zakupna organów dla rz. kat. kaplicy w Łomnej, przy Zakładzie wychowawczym dla dziewcząt im. Rodziny Najśw. M. Panny — złożyli na ręce p. starosty w Turce, wójtowie powiatu tureckiego w ostatnich dniach ze składek w gminach, ogółem kwotę 31 zł. 61 ct., która to kwota przewodniczącemu komitetu składkowego, p. Sewerynowi Brysiewiczowi, wręczoną została.

— **Sprzeniewierzenie.** Donoszą nam z Tarnopola: Dnia 14 b. m. zgłosił się osobiście w tutejszym sądzie pocztmistrz z Tok, powiatu zbaraskiego, nazwiskiem Wolański, z oznajmieniem, że sprzeniewierzył kwotę 600 zł., a kwota 1200 zł. mu zginęła lub też skradzioną została. Przesłuchany przez sędziego śledczego, pozostał w tymczasowem więzieniu śledczem.

— **Macierz** szkolna w Cieszynie. Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków „Macierzy szkolnej“, odbędzie się w sobotę dnia 21 grudnia b. r. o godz. 2 popołudniu w Czytelni ludowej w Cieszynie. Głównym przedmiotem obrad będzie sprawa budowy gimnazyum, która wobec szczupłości miejsca w wydzierżawionym budynku stała się piekącą, i w krótkim czasie rozstrzygniętą być musi.

— **Wyścigi na „ski“** urządza austr. klub łyżwowy w Wiedniu, w dniach 5 (niedzielę) i 6 stycznia r. p. Propozycya obejmuje trzy biegi z nagrodami 100, 200 i 400 koron. Mianowania do 2 stycznia przyjmuje: „Oesterr. Ski-Verein, Wien XVIII, Pötzleinsdorferstrasse nr. 103“.

— **Turniej szachowy** rozpoczął się w Petersburgu dnia 14 b. m. w tamtejszym klubie szachowym przy wielkiem zebraniu publiczności. Do zapasów stanęli: M. Czygoryn, E. Lasker, H. N. Pillsbury i W. Steinitz. Grę zaczęto o godzinie 2 popołudniu; rozegrano dwie partye: Steinitza z Czygorynem i Laskera z Pillsburym; ta ostatnia skończyła się zwycięstwem Pillsburego w 34 posunięciu. Publiczność wyprawiła zwycięscy owacyę W drugiej partyi do godziny 8 wieczorem Steinitz miał lepszą pozycyę, ostatecznie jednak przegrał przez grę ekscentryczną.

— **Na Uniwersytet warszawski** zapisało się w r. b. 946 studentów, 113 farmaceutów i 9 wolnych słuchaczów. W r. z. było: 883 studentów, 92 farmaceutów i 7 wolnych słuchaczów. Tym sposobem liczba studentów powiększyła się obecnie o 7·1 proc., farmaceutów o 22·8 proc. i wolnych słuchaczów o 28·6 proc.

— **Do dziejów wychodźtwa.** Dnia 30 b. m. odbędzie się w sądzie karnym w Genui, rozprawa przeciw Antoniemu Vinci, Róży Luvin i Michałowi Bulian, wychodźcom, Antoniemu Migliavacca, Silvio Nodari, agentom emigracyjnym i Emilowi Odero, agentowi Ligure-Brasiliana. Troje pierwszych oskarżają o używanie fałszywych pasportów, Migliavacca o sporządzanie falsyfikatów, Silvia Nodari o wyłudzanie karygodne sum pieniężnych od emigrantów, a Emila Odero o spólnictwo. Suma pieniędzy, wyłudzonych od austro-węgierskich wychodźców przez Nodari'ego wynosi, według oskarżenia, okrągło 4000 lirów, za które to przewinienie, przewidziane jest, oprócz kary, wynagrodzenie w kwocie 40.000 lirów (artykuł 10 ustawy o emigracyi). Bulian, zmówił się z agenturą Migliavacca, zostającą pod zarządem Silvia Nodari i udając się za syna Vinciego i Róży Luvin, wystarał się o przyjęcie na statek wraz ze swoją fałszywą rodziną. Nodari i Migliavacca otrzymali za to sporą sumkę pieniędzy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Bardzo miłych gości witaliśmy wczoraj na deskach teatru Skarbkowskiego. Wystąpiła bowiem drużyna ruskich artystów, zostająca pod zarządem „Besidy“ we Lwowie. Odegrano efektowny dramat narodowy Starzyckiego i Aleksandrowa p. t.: „Oj ne chody Hryciu ta na weczernyciu“. Sztuka i gra artystów zyskała ogólny poklask a z pojedyńczych ról wyszczególniły się przedewszystkiem doskonałą grą p. Podwysocka, oraz p. Łopatyńska. Są to artystki istotnie utalentowane i przynoszą zaszczyt trupie ruskiej. Nie mniej podobały się dwie nadobne młode artystki pp. Fienerówna i Swoboda. Z panów wyróżnili się: Podwysocki, Janowicz, Olchowy i t. d.

Teatr był przepełniony; w lożach widzieliśmy wielu Polaków.

Trupa ruska wystąpi raz jeszcze w piątek. Danym będzie dramat ludowy ze spiewami i tańcami p. t.: „Nieszczęśliwa miłość“. Nie można wątpić, że teatr będzie również przepełniony.

Jutro odegraną będzie wesoła i pełna humoru komedya Faydeau p. t.: „System pana Ribardier“. Główną rolę odegra p. Fiszer. „System pana Ribardier“ należy do najweselszych utworów ostatniej doby.

W sobotę „Don Carlos“.

Paderewski. Jak wiadomo, Paderewski koncertuje teraz w Ameryce. Otóż tamtejsze dzienniki podają o jego operze następujące, od samego kompozytora zaczerpnięte wiadomości: Opera Paderewskiego nie ma jeszcze tytułu, ale jest już ukończona. Posiada trzy wielkie akty, które zajmą cały wieczór. Sceny zagraniczne ubiegają się o tę nowość; zdaje się, że pierwszeństwo otrzyma Drezno. Ci, którzy zostali wtajemniczeni w niektóre melodye, powiadają, że dzieło godne jest Paderewskiego. Opera osnuta jest na temacie polsko cygańskim; w libretcie zużytkowane motywa, na których Kraszewski osnuł swoje dzieło: „Chata za wsią.“ Bohaterem jest cygan, cygan-artysta, który żeni się z chłopką i wstępuje w prozę i powszedność wiejskiego życia. Artysta w tych warunkach walczy i cierpi. Opowiadają, że w drugim akcie jest scena, gdzie tęsknotę cygana za sztuką przerywa od czasu do czasu płacz jego dziecka, scena, która przeznaczona jest na to, aby robiła wielki efekt.

Modrzejewska. Rozeszła się pogłoska, że Modrzejewska usuwa się ze sceny. Oto, co w tej sprawie pisze dziennik polski, wychodzący w Baltimore p. t. *Polonia w Ameryce*: „W tym tygodniu rozpocznie się tryumf naszej, również uwielbianej jak Paderewski, genialnej artystki Modrzejewskiej w występach pożegnalnych w Filadelfii, albowiem syta sławy, opuszcza scenę na zawsze. Zabawi w Filadelfii tydzień cały, codzień występować będzie na scenie“.

Na wystawę sztuk pięknych pozyskano w tych dniach kolekcyę nowości, między innymi nadesłali swoje prace: Batowski portrety pani Chamcowej, panny Krechowieckiej i panny B.; Kozakiewicz większych rozmiarów obraz „Patrz! tam jest matusia“; Boznańska „Portret spiewaczki panny Romanowskiej“ i dwa „Studya“; Rozwadowski „Z powstania“; Gramatyka „Krajobraz z Rusi“; Stachiewicz Piotr „Wieczorny pacierz“; Harasimowicz Marceli krajobraz „Z wiosną“; Norman „Widok norweski“; Mieth Hugo „Za kulisami“.

Również wystawa szkiców wzbogaconą została pracami: Stachiewicza, Reyznera, Sozańskiego, Rybkowskiego, Wodzińskiego, Tepy, Pająkównej, Schrama, Weina, Stefanowicza, Kotowskiego Damazego, Popiela Tadeusza, Batowskiego i wielu innych.

Natomiast sprzedano następujące szkice: Jaroszyńskiego „Powrót z polowania“ i Steinsberga „Zakonnice“, nabył p. Szymonowicz; Zubera „Zaloty“ dr. Szydłowski; Jezierskiego „Na muzyce“ p. Tepa; Stefanowicza „Studyum“ i Kostrzewskiego „Pod dobrą datą“ p. Winiarz; Jaroszyńskiego „Forsowanie wilka“ i „Z doliny Kościeliskiej“ pani Kropiowska, wreszcie Kostrzewskiego „Studya“ p. Lityńska.

„Dziejów Polski,“ napisanych przez prof. Augusta Sokołowskiego, ze współudziałem p. Ad. Inlendera, illustrowanych bogato przez pierwszorzędnych malarzy polskich, opuścił już prasę tom pierwszy. — Okładkę do tego dzieła wybrał wydawca wiedeński p. Maurycy Perles efektowną i ozdobną.

W Berlinie w sali Bechsteina wystąpiła onegdaj z własnym koncertem młoda pianistka Katarzyna Jaczynowska, jedna z ostatnich uczennic Rubinsteina. Wykonała z brawurą Sonatę H-moll Chopina, Farsę karnawałową Schumanna i kilka mniejszych kompozycyj Mendelssohna, Glinki-Bałakirewa i Rubinsteina. Krytyka przyznaje pannie Jaczynowskiej wielki piękny ton, biegłość techniczną i temperament.

Opera włoska w teatrze Aquarium w Petersburgu rozpoczęła przed kilku dniami sezon „Trawiatą“ z Marcelą Sembrich i pp. Batistini i Borgatti w głównych rolach. Przedstawienie powiodło się świetnie, sala była przepełniona publicznością. Sembrich witano hucznymi oklaskami i ofiarowano jej liczne kosze kwiatów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rada nadzorcza c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego uchwaliła wypłatę kuponu styczniowego od akcyi Banku płatnego 1 stycznia 1896 po 10 zł. od sztuki.

Generalne zgromadzenie austryackiego Towarzystwa fabryki broni zatwierdziło bilans, zamykający się czystym zyskiem 264.376 zł. Zgromadzenie uchwaliło kupony zapadłe 1 stycznia 1896 r. płacić po 7 zł. za akcyę. Przewodniczący zgromadzenia wice-prezydent Hochhauser, odpowiadając na interpelacyę w sprawie zarzutu bułgarskiej parlamentarnej komisyi śledczej, jakoby fabryka dostarczała broni gorszego gatunku, zauważył, że rada zarządzająca zaprotestowała natychmiast u bułgarskiego ministra wojny, podnosząc, że Towarzystwo dostarczało zawsze broni najlepszego gatunku, która także badana była przez bułgarską specyalną komisyę i żądając odwołania bezzasadnej potwarzy, gdyż Towarzystwo musiałoby w przeciwnym razie zerwać wszelkie stosunki z Bułgaryą.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 13 grudnia 1895 przypędzono 3528 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny 33 do 38 ct., za towar tuczny — do — ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 3475 sztuk.

Wiedeń, 17 grudnia. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2953 sztuk opasowego, 622 z paszy, i 1431 sztuk chudego.

Razem włącznie z przypędem sobotnim 5006 sztuk. Węgierskich 2751, galicyjskich opasowych 1042, chudych —, niemieckich 1143, bukowińskich 248, bawołów 70, stadników 294, krów 661.

Ogółem przypędzono o 1285 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowemi spadły przecięciowo o 1 ct. do 2 złr.

Nie sprzedano 541 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 24 zł. — ct. do 26 zł. — ct., za towar przedni po 27 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; wyjątkowo po 31 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 24 zł. — ct. do 26 zł. — ct., za towar przedni po 27 zł. — ct. do 29 zł. — ct.; wyjątkowo po 30 zł. — ct. do 49 zł. 50 ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 28 zł. — ct. do 31 zł. — ct., za towar przedni po 32 zł. — ct do 34 zł. — ct., wyjątkowo po 34 zł. 50 ct. do 42 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. od — zł. — ct.; krowy po 22 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 25 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; bawoły po 20 zł. — ct. do 24 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 16 grudnia 1895.

W powiecie husiatyńskim w Niżborgu nowym pozostały z dni poprzednich 4, wyzdrowiała 1, pozostały nadal w leczeniu 3 osoby.

W powiecie trembowelskim w Brykuli nowej pozostały z dni poprzednich 3, wyzdrowiała 1, pozostały nadal w leczeniu 2 osoby. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 7 osób, wyzdrowiały 2 osoby, pozostaje w leczeniu 5 osób.

Wczorajszą depeszę o posłuchaniu u Najj. Pana sześciu członków deputacyi ruskiej, uzupełniamy następującymi szczegółami otrzymanemi z *Biura Korespondencyjnego:*

Najj. Pan przyjął memoryał deputacyi z uwagą, iż deputacya może być pewną, że zawarte w nim zażalenia będą gruntownie zbadane, a o ile są uzasadnione, także uwzględnione. Zapewnienie wiernej uległości przyjmuje Monarcha z zadowoleniem i wie, że na te uczucia Rusinów liczyć może. Deputacya niech będzie przekonaną, iż naród ruski sercu Monarchy jest tak samo bliski jak inne narody Monarchii i że Monarcha pragnie z całego serca jego pomyślnego rozwoju.

Najj. Pan nie może jednak pominąć uwagi, iż musi to bardzo uderzać, że wielu duchownych opuszcza Lwów w chwili, gdy nowomianowany Kardynał odbywa tam swój wjazd, gdyż nadanie godności kardynalskiej ks. Arcybiskupowi Sembratowiczowi uważać należy za objaw wielkiego zainteresowania się zarówno Jego Świątobliwości Papieża, jak i Monarchy, rozkwitem ruskiego Kościoła. Należy także z przykrością (*missfällig*) zauważyć, iż nadmierna liczba uczestników deputacyi jest równie kosztowną, jak niewłaściwą (*ungehörige*) demonstracyą, która nie przedstawia się wcale jako odpowiedni środek do popierania zamierzonego celu.

Najj. Pan przyjmował wczoraj przed południem na prywatnem posłuchaniu Prezydenta Ministrów hr. Badeniego a przed-

wczoraj udzielił audyencyi węgierskiemu ministrowi handlu Danielowi.

W obec doniesienia dzienników, iż przyjazd do Wiednia ministrów węgierskich handlu i rolnictwa pozostaje w związku ze sprawą rozpoczęcia rokowań nad austro-węgierską ugodą, względnie kwestyą bankową, oświadcza *Presse*, że kombinacya ta nie jest trafną. Można wprawdzie przypuścić, że podczas ich pobytu w Wiedniu będą poruszone różne ważniejsze kwestye a także sprawa ugody, merytoryczne jednak obrady nad ugodą rozpoczną się dopiero w styczniu. Zaproszenie ku temu ma wyjść od Rządu austryackiego.

W ciągu bieżącego tygodnia zbierze się Izba panów, celem uchwalenia prowizoryum budżetowego i kilku ustaw, załatwionych już przez Izbę deputowanych.

Sejm kroacki został odroczony. Zbierze się on ponownie dopiero w marcu.

Cesarz Wilhelm w powrocie z Kiel, gdzie był obecnym przy zaprzysiężeniu rekrutów marynarki, przybył wczoraj zupełnie niespodzianie do Friedrichsruh w odwiedziny ks. Bismarcka i zabawił u niego dwie godziny. Słychać, że wizyta ta miała na celu zaproszenie ks. Bismarcka na uroczystość jubileuszową proklamowania cesarstwa niemieckiego w Wersalu.

Ferye świąteczne parlamentu niemieckiego mają rozpocząć się jutro, w środę. Po feryach zamierza centrum katolickie wnieść interpelacyę, jakie stanowisko zajęła rada związkowa w obec uchwały parlamentu rzeszy o zniesieniu banicyi zakonu Jezuitów.

Były pruski minister spraw wewnętrznych Köller oświadczył berlińskiemu korespondentowi *Saale Ztg.*, że pod żadnym warunkiem nie przyjmie mandatu do parlamentu niemieckiego. Wiadomość zatem *Köln. Zeitung*, że p. Köller stanie na czele stronnictwa konserwatywnego, nie ma żadnej podstawy.

O nowym ministrze spraw wewnętrznych pisze *Köln. Volksztg*, że żona jego jest katoliczką, wszystkie trzy córki natomiast protestantkami. Pan Recke jest na wskróś konserwatystą. W przeciwieństwie do p. Köllera załatwia sprawy ze spokojem i namysłem. Okazuje on pewną przychylność dla dążności katolickich. Odznacza się prawością charakteru obok wytwornego obejścia.

W bułgarskiem zgromadzeniu narodowem, dep. Tabakow interpelował Stoiłowa, jako prezydenta ministrów, ministra spraw wewnętrznych i jako czasowego ministra sprawiedliwości w sprawie zamordowania Stambułowa. Ponieważ nie spełniono żądania sędziego, aby oddać sądom kapitana Morfowa i komisarza policyi Jurakowa, zachodzi podejrzenie, że rząd miał udział w zamordowaniu Stambułowa.

Zwołane do Sofii zgromadzenie związków macedońskich rozpoczęło wczoraj swoje obrady.

Król Humbert przyjmował wczoraj po południu nowo mianowanego ambasadora austro-węgierskiego barona Pasetti na uroczystej audyencyi, na której ambasador wręczył swoje listy uwierzytelniające. W ciągu bieżącego tygodnia przyjmie król na pożegnalnej audyencyi posła bawarskiego barona Poderwilsa, który został do Wiednia przeniesiony.

Sprawa Artona ogromnie się komplikuje i zamienia się na senzacyjną kompromitacyę, przewidzianą przez uwięzionego i kilku byłych ministrów. Wrażenie ogromne wywarł list Artona do *Figara*, w którym tenże opisuje pogoń, jaką za nim nibyto urządzili agenci francuscy, przybywając, jak owi żandarmi w operetce, zawsze za późno! Arton twierdzi, że anonimewe listy przestrzegały go zawsze o zamierzonych poszukiwaniach i radziły zmienić miejsce pobytu. Na list Artona odpowiada były prezes gabinetu Ribot w piśmie, wystosowanem do obecnego prezesa gabinetu Bourgeois, w którem pisze, że ostrzeżenia Artona mogły jedynie nastąpić przez zdradę jakiegoś agenta policyjnego i przez wdrożenie śledztwa karnego. Równocześnie Ribot z powodu listu Artona w *Figarze* wniósł do prokuratora skargę o obrazę honoru. W Paryżu utrzymują, że Dupas ma być aresztowany. Były minister Develle opowiadał w Izbie, że sławne papiery Artona znajdują się w Paryżu w pałacu sprawiedliwości w papierach, znalezionych u Reinacha.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 grudnia. (Z Izby deputowanych). Przedłożono projekt rządowy w sprawie rozszerzenia ustawy o pensyach wdów i sierót po wojskowych, z dnia 27 kwietnia 1887 roku, na wdowy i sieroty po wojskowych, zmarłych przed 30 kwietnia 1887 r.

Pismo Pana Ministra rolnictwa zawiadamia Izbę, że Rząd na podstawie najwyższego upoważnienia cofnął projekt rządowy o utworzenie rolniczych stowarzyszeń zawodowych, oraz projekt o włościach rentowych.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya specyalna nad budżetem, a mianowicie nad tytułem: „fundusz dyspozycyjny."

Dep. Noske zaznacza potrzebę rozwoju komunikacyi wodnej i utworzenia kanału Dunaj-Odra-Łaba. Mowca ubolewa, że Węgry utrudniają żeglugę na Dunaju i zwraca się ostro przeciw teroryzowaniu wiedeńskiej ludności przez antysemitów, przeciw którym należy się podnieść. (*Oklaski* po lewicy).

Za funduszem dyspozycyjnym przemawiali nadto Noske, hr. Dubsky, hr. Dzieduszycki i Hagenhofer — przeciw zaś: Pernerstorfer, Luëger i Morsey, który oświadczył, że katolickie stronnictwo ludowe, które zresztą zajmuje stanowisko wyczekujące, głosuje przeciw funduszowi dyspozycyjnemu tylko ze względu na postawę prasy półurzędowej.

Hr. Dzieduszycki oświadcza, że jego stronnictwo nie czyni głosowania nad funduszem dyspozycyjnym zawisłem od postawy Rządu. Każdy uczciwy Rząd potrzebuje tego funduszu, ażeby prostować fałszywe wiadomości, pojawiające się w prasie. Hr. Badeniego znamy jako męża uczciwego, (*Żywe oklaski*) ubolewamy z powodu wymierzonych dziś przeciw niemu papaści. W dzisiejszych czasach potrzeba takiego męża! (*Żywe oklaski*). Mowca bierze hr. Badeniego jako b. Namiestnika w obronę przeciw atakom dr. Luëgera. Mowca oświadcza, że wytaczanie przed Izbą deputowanych rzeczy, które należą do Sejmu lub innych korporacyj, ma niezdrowy charakter agitatorski. (*Żywe oklaski*). Hr. Dzieduszycki zwraca się przeciw wywodom pos. Penerstorfera o galicyjskiej ludności wiejskiej, która niestety jest uboga i w nędzy, jak cała Galicya. Obowiązkiem Austryi jest uczynić wiele dla tego kraju. Nieprawdą jest, jakoby to, co się robi dla kraju, robiło się dla szlachty. Szlachta w Galicyi jest zresztą wykształconym stanem średnim — a nie kastą możnych. Mowca omawia sprawę emigracyi i czyni uwagę, że w ekonomicznem położeniu Galicyi wschodniej leży przyczyna emigracyi. Co do stosunku Prezydenta Ministrów do Rusinów — zauważa mowca — że Prezes gabinetu ma opinię przyjaciela Rusinów. Stronnictwo mowcy będzie głosowało za funduszem dyspozycyjnym, ponieważ nietylko dawniejsza działalność Prezydenta Ministrów, ale także i ostatnie oświadczenia jego zadawalniają stronnictwo w zupełności.

P. Prezydent Ministrów hr. Badeni oświadcza, że ani jednem słowem nie odpowie na osobiste ataki Luëgera przeciwko niemu skierowane, co niezawodnie zyska najzupełniejszą aprobatę całej Izby. (Powszechne żywe oklaski). To jednakże, co Prezydent Ministrów powiedział swego czasu o skonsygnowaniu wojska i pogotowiu wojskowem, tudzież o ostrych nabojach, to utrzymuje dzisiaj w zupełności i przyjmuje za to całkowitą odpowiedzialność. Co do funduszu dyspozycyjnego zaznacza P. Prezydent Ministrów, że w uchwaleniu pozycyi tej nie widzi kwestyi zaufania, mimo to jednak nie może z tej pozycyi zrezygnować, tak samo, jak z żadnej innej pozycyi budżetowej. Co do sposobu zużytkowywania tej pozycyi w przeszłości, musi P. Prezydent Ministrów wszelką odpowiedzialność od siebie odsunąć, a jak dzisiejszy Rząd funduszem tym gospodarować będzie, o tem nikt jeszcze zdania wyrobić sobie z góry nie może. Po roku odpowie Prezydent Ministrów na przedmiotową krytykę w tym względzie. Dotychczas — zauważa P. Prezydent Ministrów — nie dano mi użyć „miodowych miesięcy" i nie zezwolono na *Schonzeit*. (Wielka wesołość). Co się tyczy tonu tak zwanej półurzędowej prasy, mogę tylko powiedzieć, że — trudno byłoby tu odpłacać pięknem za nadobne — skoro przeciw Rządowi występuje się nie — w rękawiczkach. Prezydent Ministrów przypomina zdanie: *Gracchi de seditione quaerentes.*

Co do oświadczenia hr. Morseya mniema Prezydent Ministrów, że „pierwszy raz się nie liczy" (*einmal ist keinmal*) — to też o tem oświadczeniu zapomnieć chcemy. Na przyszłość proponowałbym, ażeby Panowie przy jakiejś ważnej pozycyi powiedzieli odwrotnie: Nie chcielibyśmy tego Rządu, ale za nim będziemy głosować. (Żywe oklaski).

Posiedzenie odroczono do wieczora.

Na wieczornem posiedzeniu przyjęła Izba ustawę o prawach autorskich we wszystkich czytaniach, według stylizacyi uchwalonej przez Izbę Panów, z niektóremi zmianami. Minister sprawiedliwości hr. Gleispach zalecał gorąco proponowane zmiany, szczególnie co do przedłużenia terminu dla przekładów z 2 na 3 lata — i zaznaczył, że ustawa ta będzie stanowić epokę w rozwoju europejskiego prawa o własności autorskiej. (Żywe oklaski).

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad funduszem dyspozycyjnym.

Dep. młodoczeski Vaszaty przemawiał przeciw funduszowi dyspozycyjnemu.

Po licznych sprostowaniach faktycznych i końcowem przemówieniu sprawozdawcy — uchwalono fundusz dyspozycyjny ogromną większością.

Dep. Proskowetz prostuje swoją interpelacyę wniesioną na poprzedniem posiedzeniu wyjaśniając, że interpelacya ta była wymierzona przeciw otwarciu granicy rumuńskiej.

Dep. Hofmann-Wellenhof i tow. interpelują Ministra handlu w sprawie zwołania ankiety dla zastanowienia się nad położeniem urzędników kolejowych.

Następne posiedzenie we wtorek.

Wiedeń, 17 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przyszedł pod rozprawy rozdział budżetu: „Udział w pokryciu wspólnych wydatków obu połów Monarchii." Dep. Luëger zabierając głos przeciw pozycyi budżetowej, oświadcza, że zawsze stał na stanowisku austryackiem i dziś staje na stanowisku skierowanem przeciw węgierskiej przewadze. Ugoda z Węgrami robi na mowcy wrażenie jakoby rozchodziło się o podział między lwem a osłem — przyczem Austrya nie gra bynajmniej roli lwa.

Prezydent Izby karci wyrażenie się mowcy, będące obrazą dla Austryi.

W dalszym toku mowca podnosi, że nawet ze strony liberalnej napierają na zmianę niesłusznego stosunku kwot. Mowca z głosów, jakie się dały słyszeć o ugodzie w budapeszteńskiej Izbie handlowej, wnosi, że związek handlowo-cłowy z Węgrami będzie dla Austryi bardzo szkodliwy a dla Węgier bardzo korzystny. Dr. Luëger mówi dalej.

Wiedeń, 17 grudnia. O przyjęciu deputacyi ruskiej przez Najj. Pana pisze *Fremdenblatt:* Przeszkodzenie zamiarowi Luëgera włóczenia Rusinów po ulicach Wiednia, w podobny sposób, jak to czynili zwycięzcy imperatorowie, zaprzęgając pokonane ludy do swego rydwanu, zaoszczędziło Rusinom upokarzającego widoku. Miłość Luëgera do Rusinów jest najświeższej daty; powstała ona dopiero z chwilą niezatwierdzenia jego wyboru na burmistrza Wiednia. Przedtem Rusini dla antysemitów nie istnieli, podczas gdy hr. Badeni już od wielu lat pracował w Galicyi nad przeprowadzeniem równouprawnienia na korzyść Rusinów. Nie ma żadnej ruskiej frakcyi, chociażby jaknajbardziej owładniętej agitacyą, którąby nie uznawała troskliwej opieki Najj. Pana i przyjaznej polityki hr. Badeniego, względem podniesienia interesów kulturnych ruskich. Dla tego też zarówno naiwną jak i najbardziej niesprawiedliwą jest chęć demonstrowania przeciw hr. Badeniemu za pośrednictwem Rusinów. Rusini mają swoją reprezentacyę zarówno w Wydziale krajowym, jak w krajowej Radzie szkolnej; sprawa językowa została przez hr. Badeniego uporządkowaną, a szkolnictwo ruskie przez urządzenie dwóch ruskich seminaryów nauczycielskich i ruskich gimnazyów znacznie się wzmocniło. — Hrabiego Kazimierza Badeniego dziełem jest, że żywioł ruski mógł wystąpić także podczas objawów hołdu, składanych Najj. Panu z okazyi zwiedzania Wystawy krajowej. Ruska frakcya w Sejmie galicyjskim, wbrew odmiennym twierdzeniom, jest dziś tak samo silnie reprezentowaną jak była poprzednio. Na politykę ruską w Radzie Państwa hr. Badeni oglądać się nie potrzebuje. Stając w jaskrawem przeciwieństwie nawet do wielu współrodaków, hr. Badeni uczynił to, że uwzględnił także te wymagania, które wypływają z danych stosunków i etnograficznego położenia kraju, a zarazem odpowiadają żywotnym interesom Państwa. Życzliwości Najj. Pana i starannej pieczy około ich narodowych i cywilizacyjnych interesów Rusini zawsze mogą być pewni — atoli upominające słowa Monarchy winny ich usposobić do rozmyślań, czy dobrym powierzyli się kierownikom, zdążając do stóp Tronu drogami, na których uprawia się najdziksza agitacya?

Zarzut Monarchy o kosztownej i niewłaściwej demonstracyi nieodnosi się do ludu, lecz do przywódców, naśladujących widocznie metodę i maniery tej frakcyi, z którą w Wiedniu zetknęła się w pierwszym rzędzie deputacya. Rusini niepotrzebują łaski antisemitów, a powinni wryć sobie w pamięć nietylko zapewnienie Monarsze o łasce, lecz także wypływające z troski Monarszej słowa upomnienia. Powinni oni i nadal kroczyć drogą, która doprowadziła ich do dotychczasowych sukcesów, drogą zaufania do Korony, u której boku działa jako doradca mąż stanu, który starał się zawsze o zrealizowanie narodowego równouprawnienia Rusinów, który w głośnej i niezapomnianej swej mowie podniósł porozumienie Polaków i Rusinów jako obowiązek wszystkich galicyjskich polityków i przez to naturalnie ściągnął na siebie nienawiść przywódców ruskich, wiedzących o tem, że tylko ciągła walka może utrzymać ich na powierzchni.

Vaterland wyraża przekonanie, iż członkowie deputacyi, musieli dziś już jasne wyrobić sobie pojęcie, iż urządzając deputacyę gromadną, na fałszywą wstąpili drogę, i że nadużyto ich do demonstracyj, które z zażaleniami ich nic nie mają wspólnego. Dowiedzieli się, że wniesieniu zażaleń do stóp Tronu nikt im żadnej nie stawiał przeszkody, i że do wniesienia tych zażaleń nie potrzeba tego rodzaju pomocy jak demonstracya gromadna, a już co najmniej poparcie wiedeńskich antysemitów i socyalnych demokratów. Przyjęcie Rusinów przez Najj. Pana zrobi i w Galicyi głębokie wrażenie i ewnym agitatorom przypomni granice agitacyi, których nigdy przekraczać nie można.

Wiedeń, 17 grudnia. Komisya budżetowa zatwierdziła prowizoryum budżetowe do końca marca 1896.

Wiedeń, 17 grudnia. Deputacya Rusinów wyjechała wczoraj wieczorem z Wiednia.

Wiedeń, 17 grudnia. Zwołana przez Rząd w sprawie projektowanego podatku giełdowego ankieta zebrała się wczoraj. Biorą w niej udział przedstawiciele wiedeńskiej, tryesteńskiej i praskiej giełdy i inne fachowe osobistości. W imieniu Pana Ministra skarbu powitał członków ankiety radca Dworu Frosehauer i podniósł, że głównym celem reformy podatku giełdowego jest znaczniejsze niż dotąd wyzyskanie tego źródła podatkowego. Rząd ma nadzieję, że prace ankiety przyniosą korzyść Skarbowi państwowemu i przyczynią się do podniesienia prawidłowego rozwoju giełdy. W toku dyskusyi co do sposobu wymierzania podatku, dziewięciu ekspertów, a między tymi Bujatti, sekretarz tryesteńskiej Izby giełdowej i Lieben, wiceprezydent wiedeńskiej Izby giełdowej, wypowiedziało jednomyślnie zdanie, że projektowany wymiar podatku oddziała tamująco na obrót interesów giełdowych i nie przyniesie spodziewanego rezultatu finansowego.

Wiedeń, 17 grudnia. Na Kärntnerstrasse przyszło wczoraj do ostrego starcia się pewnego inżyniera kolei państwowych z porucznikiem artyleryi, z powodu spraw familijnych. Inżynier zelżył oficera, który następnie szablą uderzył trzy razy inżyniera płazem. Inżynier odniósł lekkie rany na głowie i na ręku.

Rzym, 17 grudnia. Prezes gabinetu Crispi, odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelacyę w sprawie kwestyi afrykańskiej oświadczył, że rząd dostarczył generałowi Baratieremu więcej wojska i środków do prowadzenia dalszych operacyj, niż on sam żądał. Nie ma wątpliwości, że Baratieri potrafi utrwalić pokój w kraju okupowanym, wzmocnić granice Włoch i nie dopuścić, aby powtórzyły się znane, godne ubolewania wypadki. Spełni on z pewnością swój obowiązek (oklaski) Izba uchwaliła na wniosek Crispiego wziąć na dzisiejszem posiedzeniu pod obrady przedłożenie o zarządzeniach w Afryce.

Organ wojskowy *Fanfulla* zapisuje pogłoskę, wedle której ras Mokonen miał prosić pisemnie gen. Baratierego, aby wyznaczył parlamentarza dla przeprowadzenia rokowań pokojowych. *Opinione* zaprzecza doniesieniom, jakoby Włochy zawarły pokój z Szoa na podstawie *status quo* wytworzonego po bitwie pod Amba-Aladżi. Wedle *Fanfulli* kontradmirał Turi wyjechał z Rzymu, celem objęcia dowództwa nad wysłaną na morze Czerwone eskadrą, złożoną ze sześciu okrętów.

Dzienniki dowiadują się, że rząd zażąda kredytu w sumie 15 do 20 milionów lirów. Niebawem zostanie wysłanych do Afryki 10 do 12.000 żołnierzy.

Neapol, 17 grudnia. Wczoraj wsiadło na okręty 1463 oficerów i żołnierzy przeznaczonych do Massawy. Ogromne tłumy ludności żegnały ich owacyjnie.

Wiedeń, 17 grudnia 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 75·75, Węgierskie akcye kredytowe 404·—, Akcye anglo-austryackie 160·50, Akcye banku Union 299·50, Akcye kolei Południowej 96·75, Losy tureckie 49·75, Akcye kolei państwowej 356·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe —·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·85, Akcye kolei Elbetal 274·50 Akcye banku dla krajów koronnych 234·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 140·—, Rubel papierowy 1·30·—, Węgierska renta papierowa 98·60, Kredytowe ziemskie 437·—, Kredyty 365·25, Rimamurania 236·50. Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe				Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·06	4·55	10·25	6·45	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—	Do Warszawy	—	—	11·60	4·55	—	6·45	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/8 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/8 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/8 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—	Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—	Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Z Ławoweczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—	Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—	Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16	Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—	Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—	Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7 22	—	Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
								Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
								Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **zamieszkał przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 grudnia 1895.

Hotel Europejski.

PP. L. Oborski z Brodów, St. Korzeniowski z Leśkowa, W. Lesiewicz z Sambora, W. Żurowski z Myszkowiec, Ks. Th. Borys z Chaszczowa, S. Stachórski z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 16. grudnia 1895.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218 —	221 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	288 —	293 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	415 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	— —
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 —	203 —
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250 —	260 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 4 prc. kor.	109 50	110 20
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	109 75	110 45
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	96 50	97 20
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100 20	100 90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. Głos w 41½ lat	97 40	98 10
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97 40	98 10
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	— —	— —
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	96 80	97 50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	— —	— —
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 —	102 70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105 —	— —
„ „ 4½ prc. w. a.	100 —	100 70
„ „ 4 „ „	96 60	97 30
„ „ 4 prc. koronowej	96 60	97 30
Losy miasta Krakowa	25 50	28 50
„ „ Stanisławowa	42 —	— —
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 68	5 78
Napoleondor	9 56	9 66
Półimperyał	9 70.—	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 28.—	1 31.—
„ „ papierowy	1 29.50	1 30.80
100 marek niemieckich	59 30	59 80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 grudnia 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.20	100 40
luty-sierpień	100.20	100.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.20	100 40
kwiecień-październik	100.30	100.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	148.—	150.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148 25	149 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158.—
„ „ 1864 po 100 zł.	192.75	193 75
„ „ 1864 po 50 zł.	192 75	193 75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	159.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121 60	121.80
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.—	100.20

2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).

Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.85	97.85

3. Akcye.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	164.—	165.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	369.75	370.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	840.—	841.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	240.50	241.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1008.—	1012.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	459.—	460.50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 300 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3490.—	3430.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	289.50	291 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	138.—	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.40	206.—

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	98.75	99 65
„ „ „ „ „ „ 3. pr.	116 75	117.75
„ „ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117 75	118 50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99.10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.80	100.80
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 35	101 35
„ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.75	92 75
z r. 1884	97.70	98.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141 50	142 50

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202.—	203.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	130.—	135.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	28.—	30.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.25	60 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.75	57.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 60	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.50	69.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	70.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.45	122.80
Paryż	48 15	48.20

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.75.—	5.77.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.64.—	9.65.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9225 (8679 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Flanzera w kwocie 1300 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 16 stycznia i 20 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności nr. 77 wykazem hip. nr. 77 gm. Bochnia objętej Kalmana Mojżesza i Czarny Neumarków własnej.

Cena wywołania 3129 zł.

Wadyum 312 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 29 września 1895.

L. 7677 (8677 2—3)

Dnia 17 stycznia 1896 i dnia 19 lutego 1896 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie w biurze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności lk. 42 w Brzyszczkach wyk. hip. 42 objętej, dłużnika Józefa Pankiewicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności miasta Jasła w kwocie 120 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 675 zł. 40 ct.

Wadyum 67 zł. 50 ct. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hip. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, oraz tych, którzyby po dniu 22 czerwca 1895 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego tejże realności prawo zastawu na takowej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Jasło, dnia 25 września 1895

L. 6074 (8682 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Strzałki pko Jakóbowi Szczotce o 259 zł. 25 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya

a) całej posiadłości lwh. 14,

b) 240/2920 części posiadłości l. wyk. hip. 320,

c) 240/3840 części posiadłości l. wyk. hip. 322,

d) 240/3840 części posiadłości l. wyk, hip. 824,

e) 720/576 części posiadłości lwh. 984, ks. gr. dla gm. kat. Milówka objętych na dzień 24 stycznia i na dzień 25 lutego 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 96 zł. 43 ct.

Cena szacunkowa 964 zł. 34½ ct.

Kuratoram niewiadomych wierzycieli ustanowiony Michał Biegun w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut registraturze.

Milówka, 4 listopada 1895.

L. 3641 (8499 2—3)

Dnia 29 stycznia i dnia 4 marca 1896 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę następujących posiadłości pod Nr. 560, a) całej posiadłości lwh. 1605 b) 32/360 części lwh. 1596, c) 4/72 części lwh. 1600, d) 1/4 części lwh. 1603, e) połowy lwh 1606 oraz f) 14/79 części lwh. 1612, w Zawoji położonych, a stanowiących własność Klemensa Koziny syna Jakóba na kwotę 713 zł. 64 ct. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w kwocie 60 zł. z pn.

Cena wywołania 713 zł. 64 ct.

Wadyum 72 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Dr. Zygmunt Werner adwokat w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 20 września 1895.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

L. 39818 (8726)

Niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej, że dnia 19 grudnia 1895 odbędzie się w podpisanej Dyrekcyi okręgu skarbowego czwarta publiczna licytacya za pomocą pisemnych i ustnych ofert celem wydzierżawienia stacyi mytniczych objętych wykazem poniżej umieszczonym.

WYKAZ

wydzierżawić się mających rządowych stacyi mytniczych w okręgu skarbowym Kołomyjskim na lata 1896, 1897 i 1898.

Liczba porząd.	Nazwa gościńca	Nazwa stacyi mytniczej i jej własności	należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego: ciężkiego	bydła pędzonego: lekkiego	cena wywołania na 1 rok
			centów			zł.
1	delatyński	Dora, myto drogowe za 8 klm.	2	1	1/2	1168
2	dtto	Jabłonica, myto drogowe za 8 kl.	2	1	1/2	537
3	dtto	Jamna, myto drogowe za 8 klm.	2	1	1/2	875
4	podbeskidzki	Iwanowce, myto drogowe za 16 kl.	4	2	1	2627
5	pokucki	Siemakowce, myto drog. za 16 kl.	4	2	1	614
6	podbeskidzki	Szewelówka myto drogowe za 16 kl.	4	2	1	5378
7	delatyński	Tatarów, myto drogowe za 16 kl.	4	2	1	1728

Pisemne ofarty należycie wystylizowane i zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. do których też należy dołączyć wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych w wysokości równającej się 1/6 części ceny wywołania mają być wnoszone pod opieczętowaną kopertą na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Kołomyi najpóźniej do dnia 19 grudnia 1895 godziny 9 rano odkąd rozpocznie się licytacya ustna, która trwać będzie do 1 godz. popołudniu

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne pzzejrzeć można w podpisanej Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach strży skarbowej w Kołomyi, Delatynie, Śniatynie, Zaleszczykach, Uścieczku, Tłustem, Kossowie, Horodence i w Obertynie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 12 grudnia 1895.

L. 10445 (8661 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 stycznia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lutego 1896 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności według wyk. hip. 95 ks. gr. gm. gminy Radymno Julii Popkiewicz własnej, na rzecz dr. Władysława Grabowskiego pto 41 zł. 35 ct. z pn.

Cena wywołania 117 zł. 50 ct.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Władysława Janickiego.

Radymno, 7 listopada 1895.

L. 9265 (8657 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 15 stycznia 1896 i dnia 17 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipot. 136 księgi grunt. gminy kat. Młyny objętej Parańki z Ciaciaków Ciaciakowej własnej na zaspokojenie pretensyi Fedka Ciaciaka w kwocie 37 zł. 9 ct.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Ks Teodor Hanasiewicz z Młynów.

Krakowiec, 16 października 1895.

L. 5134 (8665 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną dnia 3 stycznia 1896 i dnia 10 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano publiczną sprzedaż 3/14 części majętności objętej lwh. 11 gm kat. Krystynopol dłużnika Leisora Ebera Farbera własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. Wysokiego Skarbu w kwocie 40 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających 3/14 części majętności w ilości 165 zł.

Wadyum zaś 16 zł. 50 ct. aw.

W pierwszym terminie nabyć można te majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Pawłowski.

C. k. Sąd powiatowy

Sokal dnia 19 marca 1895.

L. 8301 (8683 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Friedmana w kwocie 164 10 ct. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 24 grudnia 1895 i 24 stycznia 1896 o godz. 9 rano przymusowa licytacya niewydzielonej połowy realności wykazem hipotecznym l. 1644 gr. Nastasów objętej z tem że na pierwszym termi ie tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych którymby uchwała licytacyjna dla jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego hipotekę uzyskali, ustanawia się kuratorem Iwana Rakoczego z Nastasowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 17 listopada 1895.

L. 66663 (8669 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w egzekucyjnej sprawie Alojzego Buntnera jako prawonabywcy krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przeciw Michałowi Boreckiemu o zapłacenie 3500 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya tj. 1|3 części realności pod l. k. 473¼ we Lwowie objętej wykazem hipotecznym l. 420 księgi hipotecznej dla katastralnej gminy miasta Lwowa, która to 1/3 część do egzekuta Michała Boreckiego należy, a to w dwóch terminach dnia 6 lutego 1896 i dnia 12 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 z rana w sali rozpraw tutejszego sądu,

Cenę wywołania wynosi kwota 2354zł. wadyum 236 zł., które ma być złożone w gotówce, w książeczce galicyjskiej kasy oszczędności lub w wartościowych papierach, dających bezpieczeństwo pupilarne po kursie z dnia licytacyę poprzedzającego.

Reszta warunków, jakoteż wyciąg hipoteczny i akt ocenienia mogą być przeglądane w registraturze tut. sądu w godzinach urzędowych.

Kuratorem dla wierzycieli których prawa do sprzedać się mającej realności po dniu 18 października 1895 do hipoteki weszłyby, i tych, którymby uchwała rozpisująca licytacyę nie mogła być w czas doręczona ustanowiono adwokata dr. Blizińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Izydora Feilesa.

Lwów, dnia 30 listopada 1895.

Ч. 15278 (8650 3—3)

Ц. к. Сѣд повітовий мійс. дел. в Коломиї оголошує, що дня 10 січня і 10 лютого 1896 о годині 10 рано в бюрі V відбѣде ся ѣгзекуційна ліцитація реалности в Пядниках під ч. д. 40 положеної, склалючої ся з парц. сѣд. 36 і парцель грунт. 430, 432/2, 776/2 а на 900 зл. оціненої, наслідників Якима Колощина власної і становлячої тіло гіпотечне обнятє в книзі грунтовій громади Пядики, виказом 376 в цілі стягнена сѣмн 641 зл. 45 кр. з пн в користь общого рольничо-кредитного заведенія для Галиції і Буковин під соловіями, котрі разом з актом описаним і оцінена і з екстрактом таблярним вільно переглянути в тѣсѣдовій редістратурі.

Заразом завідомлює ся всіх вірителів гіпотечних, котрі би по дню 16 червня 1895 до книги грунтової тої реальности ввійшли і таких, котримбы тоє або котреюсь пізнійше рішенє, з яких нибудь прачин не могло бути дорученє, що для них кватором адв. др. Мільгброма з застѣпництвом адв. др. Фрайденберґа в Коломиї встановлено.

Коломия, 6 падолиста 1895.

L. 89252 (8690 2—3)

Obwieszczenie.

Mając do wykonania w roku 1896 wiele nowych przewodów telegrafu, zamierza podpisana c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla niektórych przewodów zamiast słupów impregnowanych z własnych zakładów, użyć słupy zwykłe nieimpregnowane odpowiadające następującym wymogom:

Każdy słup ma mieć 8 metrów długości, mierzyć w cieńszym końcu bez kory 15 centymetrów średnicy, być obcięty z gałęzi, obrany z kory i łyka, i na obu końcach równo obcięty.

Słupy mogą być dębowe lub z drzewa szpilkowego, t. j. z modrzewia, sosny, jodły lub świerka.

Drzewa na słupy muszą być zrębane w zimie, styczniu lub najdalej z początkiem lutego.

Słupy muszą być wyrobione z drzewa zupełnie zdrowego, od pnia, gdyż wyrobione z wierzchołków, wyklucza się bezwarunkowo.

Drzewo na słupy musi być prostorosłe, tylko przy dębowych dozwala się mierne zakrzywienie.

Słupy mają być złożone wzdłuż drogi gdzie przewód telegrafu ma stanąć, w odstępach mniej więcej 4 kilometrowych po 80 do 100 sztuk, w pobliżu zabudowań, w miejscowościach, które się wskaże.

Według powyższego opisu przyjmuje podpisana Dyrekcya oferty na dostawę słupów, poniżej w przybliżonej ilości podanych, dla każdej z wymienionych przestrzeni osobną ofertę należycie ostemplowaną.

Słotwina — Szczurowa . .	600
Sanok — Bukowsko . . .	280
Drohobycz — Medenice . .	440
Bóbrka — Strzeliska nowe .	420
Busk — Chołojów . . .	570
Grabowa — Toporów . .	240
Radziechów — Łopatyn . .	480
Brody — Leszniów — Szczurowice	360
Szczurowice — Mikołajów . .	200
Bogdanówka — Nowesioło . .	400
Trembowla — Tarnoruda . .	1160

do dnia 24 grudnia b. r. włącznie, pozostawiając sobie przyjęcie lub odrzucenie w miarę cen żądanych, oraz w razie przyjęcia, dokładne podanie ilości słupów.

P. T. oferenci winni wyrazić w ofercie: przestrzeń, ilość słupów, żądaną cenę jednostkową za słup, dostawę według żądania w tem obwieszczeniu i gotowość złożenia 10 prc. wadyum na otrzymane wezwanie.

Uwiadomienie o rozstrzygnięciu co do ofert nastąpi w jak najkrótszym czasie.

We Lwowie, dnia 10 grudnia 1895.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafow.

Seferowicz.

L. 34413 (8727 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Zbaraż na przeciąg czasu jednego roku lub trzech lat tj. na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 lub na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która się odbędzie dnia 24 grudnia 1895 od godz. 8 do 11 przed południem w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu.

Cenę wywołania co do podatku spożywczego od mięsa stanowi roczna kwota 4746 zł. a co do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego roczna kwota 204 zł. czyli razem kwota 4950 zł.

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 495 zł.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Pisemne nadaże muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum mają zawierać wyraźnie podaną kwotę ofiarowanego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami i winne być wniesione opieczętowane do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 1 godz. po południu dnia 23 grudnia 1895.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego obowiązany będzie na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie razem z tymże podatkiem pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 prc. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Bliższe warunki licytacyi mogą być podane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 11 grudnia 1895.

L. 9502 (8724 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach w celu wydobycia na rzecz gal. funduszu propin. grzywny w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie w tut. sądzie relicytacyę realności whl. 85 ks. gr. gm. Borszów objętej, Nathana Fuchsa własnej i lwh. 664 tej samej gm. Michała Myczki własnej na 34 zł. ocenionej na dniu 20 stycznia 1896 o 10 godz. z rana.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 8 września 1895.

L. 64413 (8729 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się dnia 16 stycznia 1896 i 30 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya wierzytelności masy konkursowej „Galicyjskiego Towarzystwa handlowego stow. zarej. z ograniczoną poręką we Lwowie w likwidacyi“ w łącznej kwocie 64969 zł. 29 ct. aw. że cenę wywołania stanowi wartość wierzytelności tych według inwentarza w kwocie 64969 zł. 29 ct., że wierzytelności te na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 64 zł. złożoną być ma i że inwentarz masy krydalnej, weksle i inne dokumenty do tych wierzytelności się odnoszące i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Lwów, 30 listopada 1895.

L. 10413 (8637 1—3)

Mościski Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Tomaszowi Rogala kwoty 30 zł. aw. z pn. odbędzie się tamże w dniach 31 stycznia 1896 i 28 lutego 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika masy spadkowej śp. Karola Wesołego wykazem hipotecznym l. 84 gm. Sudkowice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 119 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 11 zł. 90 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 24 września 1895.

L. 31160 (8536 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Emilii Niedzielskiej w kwocie 4000 zł. z przynależytościami w dniu 28 stycznia 1896 i w dniu 3 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 26 Dz. III. w Krakowie l. w. h. 539 Maurycego i Leopolda Tlachnów własnej.

Cena wywołania wynosi 75217 zł.

Wadyum 7521 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Jan Jakubowski, zastępcą adw. Dr. Mandelbaum.

Kraków 31. października 1895.

L. 6490 (8660 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 10 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 stycznia 1896 i 25 lutego 1896 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya połowy realności whl. 98 ks. gr. gm. Majdan zbydniowski objętej, masy spadkowej Adama Turka własnej.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Ludwika Miąsika.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 23 października 1895.

L. 14020 (8703 1—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Nowosiółce kostiukowej położonych wedle whl. 768, 769, 770 osobno dłużnika Efroima Rosenstoka własnych na zaspokojenie pretensyi Jakóba Horowitza w kwocie 378 zł. 72 ct. dnia 17 stycznia 1896 i dnia 20 lutego 1896 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10309 zł., 285 zł. i 260 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oseacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adw. dr. Stoklasa.

Zaleszczyki, 17 listopada 1895.

L. 6505 (8723 1—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. akc. Banku hip. we Lwowie kwoty 240 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 527 ks. gr. gm. Przemyślany objętej do Aleksandra Zaleskiego należącej na 6500 zł. ocenionej na dniu 14 stycznia 1896 i 17 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 30 czerwca 1895.

Konkursa.

L. 9121 (8646 3—3)

Celem obsadzenia jednej ewentualnie dwu posad radców sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 3 stycznia 1896.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 11 grudnia 1895.

L. 12001pr. (8686 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 290 Gazety lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Winnikach z dniem 31 grudnia 1895 upływa

Lwów, dnia 10 grudnia 1895.

Kuratele.

L. 10007 (8656 2—3)

Ołeksa Bybyk z Wiktorowa został oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Jego kuratorem jest Jurko Sałyga gospodarz z Wiktorowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 28 września 1895.

L. 15855 (8614 2—3)

Michał Ożyjowski w Niestanicach uznany marnotrawcą, kuratorem jego Iwan Ożyjowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 12 października 1895.

Zl. 285 (8532)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der ausländischen nichtperiodischen, in Dresden, Druck und Verlag der Druckerei Glöß erschienenen Druckschriften (Flugblätter): „Politischer Bilderbogen“ Nr. 8, 17 und 18 betitelt: „Juden A-B-C“, „Auszug der Juden aus Deutschland“ und „Juden in der Sommerfrische“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 December 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 1304 der ausländischen, in Paris erscheinenden periodischen Druckschrift: „La libre parole, Jeudi, 14 Novembre 1895“ (auf Seite 1, Spalte 4 und 5) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „L'Empereur . . .“ versehenen Artikels das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 5 December 1895.

Das Ministerium des Innern hat unterm 1 December 1895, Z. 5720/M. J., der in Paris erscheinenden periodischen Druckschrift: „La libre parole“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien findet nach Anhörung des k. k. Oberstaatsanwaltes in theilweiser Stattgebung der rechtzeitigen Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft. das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes in St, Pölten vom 14 November 1895, Z. 7113 abzuändern und zu erkennen:

Der in der St. Pöltner Zeitung vom 14ten November 1895, Nr. 46, enthaltene Aufsatz auf der 1 und 2 Seite „Lueger und Badeni“ begründe in den Stellen von „Ein Schrei der Entrüstung“ bis „haben wird“, von „diese Erklärung bezeichnete“ bis „Schweigen“, von „und trotzdem fand“ bis „nicht enttäuscht werden“, von „Und das Haus“ bis „Rufe schaden könnte“ und von „Aber Graf Badeni“ bis „Unehrenhaftes von Dr. Lueger zu wissen“ das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G; es werde daher die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme hinsichtlich der oben bezeichneten Stellen gemäß §§ 487 und 489 St. P. O. bestätiget; bezüglich dieser Stellen das Verbot der Weiterverbreitung nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

K. k. Oberlandesgericht in Wien, am 26sten November 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14910 (8654 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Boczara, że Katarzyna Ekiert pod dniem 20 października 1895 l. 14910 wniosła przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 268 zł. 75 ct. na który termin w tut. sądzie do rozprawy sumarycznej na dzień 23 grudnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi Janowi Szajnie z Haczowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Józefa Boczara, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 17 listopada 1895.

L. 7070 (8662 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia niniejszem Wolfa Gelbarda z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż wskutek pozwu z 27 czerwca 1895 l. 7070 przez N. Katznera przeciw niemu o 485 zł. wa. wniesionego, do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 grudnia 1895 w tut. sądzie wyznaczono i pozew ten doręcza się zamianowanemu dla pozwanego kuratorowi w osobie adw. krajowego dr. M. Letza ze Skałatu, któremu pozwany potrzebnej do obrony informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i tegoż do wiadomości sądu podać ma, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

L. 7417 (8517 3—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany Jasielski ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Rolaka z Dąbrówki w sprawie egzekucyjnej z aktu notaryalnego Towarzystwa Zaliczkowego w Jaśle o zapłacenie 98 zł. wa., kuratorem dr. adwok. Gaszyńskiego w Jaśle polecając nieobecnemu, by swemu kuratorowi informacyi dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Jasło, 30 października 1895

L. 7631 (8513 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Rosenzweiga, że w sprawie wekslowej Saula Nebenzahla przeciw niemu pto 65 zł. z pn. ustanawia dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Romana Adamskiego, ze substytucyą adw. dr. Andrzeja Pawłowskiego w Jaśle i pierwszemu ts. nakaz zapłaty z dnia 30 listopada 1895 l. 7631 doręcza.

Zarazem wzywa się tegoż Leona Rosenzweiga, aby kuratorowi swemu udzielił informacyi potrzebnych lub też sądowi wskazał innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 30 listopada 1895.

L. 9971 (8434 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Jelenę Dutczak, iż w sprawie egzekucyjnej Chaima Labesa przeciw niej pto 33 zł. aw. z pn. ustanowiony został kuratorem dla niej adw. dr. Ziemba z zastępstwem adw. Kaweckiego w Sniatynie.

Wzywa się przeto Jelenę Dutczak, by z kuratorem co do zastępstwa porozumiała względnie sądowi pełnomocnika wskazała, ileże sama ewentualnie złe skutki sobie przypisza.

Sniatyn, 19 czerwca 1895.

L. 9178 (8433 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Michała Staniszewskiego, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 7 zł. 50 ct. wa. z pn na połowie realności lwh. 101 w Kolbuszowy na rzecz Chany Planzer dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 13 kwietnia 1894 l. 2611 doręczono.

Kolbuszowa, dnia 21 listopada 1895.

L. 4863 (8431 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Władysława Krecińskiego i Franciszki Mukulskiej p. Jana Postępskiego c. k. notaryusza w Birczy celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 9 czerwca 1894 l. 6062 kuratorem ad actnm, o czem ich niniejszem zawiadamia.

Bircza, 15 czerwca 1895.

L. 15131 (8545 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Banku Chrześciańskiego w Kosowie przeciw Józefie Rydzewskiej i tow. o 100 zł. wa. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Józefy Rydzewskiej adw. dr. Freudenberga kuratorem z substytucyą adw. dr. Schustera i doręczył kuratorowi adw. dr Freudenbergowi wyrok z 30 marca 1895 l. 4057 dla Józefy Rydzewskiej przeznaczony.

Kołomyja, 26 października 1895.

L. 25335 (8410 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju w sprawie niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Zorn o doręczenie wezwania płatniczego c. k. gł. urzędu podatkowego w Stryju z dnia 30 stycznia 1893 l. p. B. 143/93 zawiadamia tegoż Szymona Zorna, iż wezwanie płatnicze na kwotę 62 zł. 50 ct. wymierzone od nabycia prawa własności do połowy realności objętej wyk. hip. 1239 w Stryju, ustanowionemu kuratorowi, adwokatowi dr. Aichmüllerowi zostało doręczonem:

Stryj, 17 listopada 1895.

L. 18204 (8548 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności „Union“ w Kutach przeciw Izraelowi Friedfertigowi i tow. o 170 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dr. Mikołaja Fedorowicza adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Staubera i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 14 lipca 1894 l. 11628 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, 2 listopada 1894.

L. 20676 (8647 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Natana Birnbauma, że na prośbę Dawida Kandla wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 7 grudnia 1895 l. 20676 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Leona Peipera i poleca pozwanemu, ażeby do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 11425 (8570 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym zarządzonem zoztaje wpisanie zgłoszonej firmy: „Markus Schlüssel wyrąb lasu i handel drzewem w Hucie komorowskiej“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem dołożeniem, że firmę powyższą będzie podpisywał sam właściciel firmy Markus Schlüssel.

Rzeszów, 21 listopada 1895.

L. 12289 (8648 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome Karolinę Zbrożek i Maryę Zbrożek, że w sprawie egzekucyjnej Lazora Nebenzahla prawonabywcy Róży Rosenberg przeciw masie spadkowej Dominika Zbrożka o 2000 zł. aw. z pn. wyznaczył tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12289 termin do przesłuchania wierzycieli hipotecznych realności pod lk. 111/197 dzielnica Przemyska w Samborze na dzień 20 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem i że egzemplarze tej uchwały dla nich przeznaczone doręczył ustanowionemu im kuratorowi tutejszemu adw. dr. Chmielewskiemu ze substytucyą tutejszego adw. dr. Brylińskiego, oraz wzywa wymienione egzekutki, aby udzieliły ustanowionemu kuratorowi dokładnej informacyi do bronienia ich praw w tej sprawie potrzebnej lub innego zastępcę sobie obrały i sądowi tutejszemu wymieniły, inaczej bowiem prawne skutki z zaniedbania tego wynikłe, same sobie przypiszą.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, 23 listopada 1895.

L. 18579 (8514 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie sprostowawczej stanu hipotecznego realności lwh. 169 ks. gruntow. miasta Przemyśla objętej p. adw. dr. Mantla w Przemyślu kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Feiwla Halperna z powodu zgłoszenia przez Abrahama Scharfa prawa własności do 1/15 części realności nazwanej, i wzywa kuranda, by dla obrony praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, ileże szkodę z zaniedbania swego w tej mierze wyniknąć mogącą sobie przypisze.

Przemyśl, 9 listopada 1895.

L. 12752 (8697 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Szmajdę, że dnia 17 września 1895 do l. 12752 wniosła przeciw niemu i spóln. Bazylia Jacewicz skargę o 130 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jakóba Wisłockiego z Gładyszowa.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 18 września 1895.

L. 13987 (8696 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Dmytra i Andryja Juszczaków, że dnia 11 sierpnia 1895 do l. 10936 wniósł Teodor Horbal przeciw Wasy owi Juszczakowi i przeciw nim skargę o własność parcel l. kat. 7809 do 7813 w Bednarce położonych, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem tudzież, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 24 listopada 1895.

L. 3386 (8719 1—3)

W sporze sumarycznym Teresy Świszczowej przeciw Hawryłowi Pomajbie, Michałowi Pomajbie, Wasylowi Pomajbie, Ewie Bik i Annie Pomajba o oddanie w posiadanie 1/3 części posiadłości pod lk. 129 we Woli Pietruszej wyk. hip. l. 129 ks. gr. gm. Wola Pietrusza objętej, ustanowia się dla nieobecnej Anny Pomajba kuratorem Pawła Małeckiego z Pietruszej Woli.

O czem zawiadamia się Annę Pomajba, by na termin 21 stycznia 1896 o 9 rano wyznaczony, albo innego pełnomocnika sobie obrała, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, gdyż inaczej możliwy zły wynik sporu sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 15 listopada 1895.

L. 5969 (8695 1—3)

Niewiadomych z pobytu Klemensa i Józefa Fudala zawiadamia się, że Jan Gomułka i spóln. wytoczyli przeciw nim i spólnikom pozew o złożenie rachunków z 3/7 części whl. 12 gm. kat. Kołkówka lub 358 zł. z pn., że dla nich Kazimierz Fudala z Kołkówki kuratorem ustanowiony został, że temu kuratorowi lub tut. sądowi wszelkich informacyi udzielić mają, lub sobie innego pełnomocnika ustanowić mogą.

Termin do obrony na dzień 23 stycznia 1896 wyznaczony.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 30 września 1895.

L. 19700 (8713 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Rubinowi Munczakowi o 3900 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika adw. dr. Hullesa kuratorem i doręczył temuż tus. uchwałę z 27 kwietnia 1895 l. 1322 dla dłużnika przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 30 listopada 1895.

L. 43325 (8706 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ignacyka, że przeciw niemu wniosła miejska kasa oszczędności w Bochni pozew de praes. 27 kwietnia 1895 l. 15367 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 24 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 kwietnia 1895 l. 15367 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Gluzińskiemu ze substytucyą adw. dr. Fedorowicza w Krakowie i poleca Jana Ignacykowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 15 listopada 1895.

L. 2994 (8730 1—3)

W myśl § 30 ust. o repr. pow. Wydział Rady powiatowej mieleckiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że z dniem dzisiejszym wyłożone zostają w sali posiedzeń Rady powiatowej na dni 14 preliminarze na rok 1896 a mianowicie: preliminarz funduszu dróg powiatowych i preliminarz funduszu powiatowego dróg gminnych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, 16 grudnia 1895.

L. 8355 (8672 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Alfreda Garapicha, że przeciw niemu wniosła firma Clayton & Schuttleworth we Lwowie pozew de praes 18 kwietnia 1895 l. 2604 o zapłacenie kwot 417 zł. 40 ct. i 170 zł. i że ten pozew doręczony został ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi w osobie adwokata dr. Schätzla ze substytucyą adw. dr. Czajkowskiego w Brzeżanach.

Wzywa się przeto Alfreda Garapicha, by ustanowionemu dlań kuratorowi swe środki obrony podał, lub innego zastępcę ustanowił i tegoż sądowi wymienił, inaczej sam sobie przypisze złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące.

Brzeżany, 30 listopada 1895.

L. 8290 (8561 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kaszubę, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 23 zł 36 ct. wa. z pn. na realności lwh 308 w Kolbuszowy górnej na rzecz Wysokiego Skarbu, dla niego kuratorem ad actum Maciej Gorzelany w Kolbuszowy górnej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 1 czerwca 1895 l. 4229 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 25 października 1895.

L. 6816 (8591)

Im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Jacob und Josef Kohn“ Zweigniederlassung in Poręba wielka, wird der öffentliche Gesellschafter Carl Kohn in folge Ausscheidens gelöscht.

K. k. Kreisgericht

Neu Sandez, 23 November 1895.

L. 10043 (8595 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu nr. 1216 na kwotę 1849 zł. 95 ct. aw. na imię Franciszka Kaczmarczyka opiewającej, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie się zgłosił, inaczej po upływie tego terminu książeczka ta na ponowne podanie Franciszka Kaczmarczyka za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz, 23 listopada 1895.

L. 42432 (8537)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza niniejszem, że dnia 3. listopada 1895 wpisaną została do tut sąd. rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nowa firma „komercyalny Zakład kredytowy Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Chrzanowie“ zaś po niemiecku: Commercielle Creditanstalt Einregistrite Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Chrzanów“ z tem nadmienieniem:

1. stowarzyszenie opiera się na Statucie z daty Chrzanów 2 września 1895,

2. siedzibą stowarzyszenia jest miasto Chrzanów, a firma jego brzmi jak powyżej,

3. Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemyśle w drodze wzajemnego kredytu,

4. czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony,

5. stowarzyszenie zastępować będzie na zewnątrz Dyrekcya, składająca się z trzech członków, a na Walnem Zgromadzeniu dnia 2 września 1895 wybrano członkami Dyrekcyi: Nechemiego Rosenberga, Markusa Feigenbauma i Herza Rosenberga, kupców w Trzebini zamieszkałych, którzy firmę stowarzyszenia w ten sposób podpisywać będą, iż pod wypisaną, stampilią wyciśniętą, lub wydrukowaną w polskim, lub w niemieckim języku powyższą nazwą stowarzyszenia dwaj członkowie Dyrekcyi swe podpisy umieszczą,

6. ogłoszenia stowarzyszenia; następują publicznie afiszowaniem przy gościńcach i placach w Chrzanowie, lub w jednym z dzienników krajowych, i podpisane być muszą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi i

7. odpowiedzialność członka stowarzyszenia za zobwiązania tegoż jest ograniczoną do rzeczywiście wpłaconego udziału i do kwoty równającej się dwukrotnej wysokości tychże udziałów.

Kraków, 8 listopada 1895.

L. 10475 (8525 1—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości że Marya Małka 2-im, Mechel, Eisyk, Golda i Samuel recte Feiwel Hornerowie wnieśli przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izraelowi Markowi pozew praes 15 października 1895. l. 10475 o uznanie prawa własności 1|3 dotąd na rzecz Izraela Marka jako własność zaintabulowanej części realności whl. 604 gminy Bohorodczany.

Ustanowiwszy dla tegoż niewiadomego pozwanego kuratorem Piotra Kurysia c. k. notaryusza tutejszego wzywa się Izraela Marka, aby jeżeli z zastępstwem tem nie zgadza się podał Sądowi innego swego pełnomocnika lub osobiście wziął udział w rozprawie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 7 listopada 1895.

L. 17865 (8547 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Banku handlowego i przemysłowego w Kutach przeciw Jakóbowi Herschowi Baumwohl i Markusowi Spinner pto. 267 zł w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Jakóba Hersch Baumwohla kuratorem adw. Dr. Milgroma, zaś dla Markusa Spinner kuratorem adw. Dr. Kraśnickiego i doręczył tymże nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, dnia 26 października 1895.

L. 17328 (8546 1—3)

W sprawie firmy Jana Stunnera zastępcy przeciw Michalinie Żarlikowskiej pto. 441 zł. 48 ct. z pn. ustanowiono adw. Dr. Zipsera kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej i doręczono temu nakaz zapłaty z 28 września 1895, l. 16152 dla pozwanej przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 19 października 1895.

L. 42177 (8539)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Abraham Lindenbaum“ której używać będzie Abraham Lindenbaum jako właściciel handlu towarów galanteryjnych i modnych w Krakowie, podpisując takową: Abraham Lindenbaum.

Kraków 8 listopada 1895.

L. 27059 (8538)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Roman Silberbach“ w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków 26 lipca 1895.

L. 9984 (8609 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Procyka, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 29 kwietnia 1895 l. 4512 dla niego przeznaczonej względem intabulowania Jacka Procyka i Iwasia Szklarskiego za właścicieli whl. 91,142,146 gm. Wyrów kuratora Mykietę Kisil ustanowiono.

Kamionka str., 3 października 1895.

L. 11109 (8569 1—3)

C. k. Sąd obwodody jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż na prośbę Markusa Eckst-ina zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy Markus Eckstein młyn parowy wRzeszowie, którą tenże osobiście imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, 7 listopada 1895.

L. 48666 (8584)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Bełzie“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką dnia 8 sierpnia 1895 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa, odbytem dnia 8 kwietnia 1895 wybrani zostali na lat 3 Aleksander Miłkowski dyrektorem, dr. Józef Kurasiewicz zastępcą dyrektora, Adolf Gross kasyerem, Eustachy Jachimecki kontrolorem i Franciszek Semenetz zastępcą kontrolora.

Lwów, dnia 12 października 1895.

L. 56973 (8585)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że Alfreda Penthera ze Lwowa uznał za głupowatego i ustanowił dla niego kuratorem Franciszka Gillenreinera.

Lwów, dnia 12 października 1895.

Doniesienia prywatne.

Na Swięta

poleca swój główny **skład win** austryackich i węgierskich w różnych gatunkach po najtańszych cenach.

H. BERGER

Lwów, ul. Boimów l, 5. 1389

Ogłoszenie konkursu. 1457

Rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę wędrownego instruktora uprawy tytoniu z siedzibą w Jagielnicy.

Pensya roczna 1200 zł., ryczałt na objazdy 500 zł. w. a.

Od kandydata wymaga się teoretycznego i praktycznego wykształcenia w zawodzie rolniczym, a specyalnie dokładnej znajomości uprawy tytoniu.

Podania należy wnieść najpóźniej do dnia 1 lutego 1896 do Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu w budynku Rady powiatowej w Sniatynie.

Z Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu.

Pracownia sukień damskich i nauka kroju Maryi Chodzickiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

L. 1003 (8705 1—3)

Konkurs.

W c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy jest posada klucznika zarazem magazyniera i nadzorcy domów za kontraktem zaraz do obsadzenia.

Wymogi są następujące:

1 znajomość języka polskiego i niemieckiego,

2. piękne i szybkie pismo w obydwóch językach,

3. biegłość w rachunkach,

4. zdolność w obchodzeniu się z meblami i innemi sprzętami, tudzież w utrzymywaniu porządku w pokojach meblowanych niemniej w magazynowaniu i zarachowywaniu mebli, pościeli i innych przedmiotów inwentaryalnych.

5. wiek nieprzekroczonych lat 40,

6. możność złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy to jest 400 zł. w gotówce lub papierach wartościowych nadto wywody,

7 z dotychczasowego zajęcia,

8. nienagannej moralności,

9. dobrego zdrowia.

Płaca i pożytki z posadą klucznika połączone są następujące:

a) płaca gotówką rocznie 400 zł.,

b) ryczałt na odzież służbową 50 zł.,

c) pomieszkanie składające się z 1 pokoju i ewentualnie z wspólnej kuchenki,

d) 20 mtr. przestrzennych drzewa miękkiego łupanego z dostawą do domu.

Uzdolnieni kompetenci, bezżenni lub żonaci bezdzietni szczególnie uwzględnieni będą.

Dokumentowane podania własnoręcznie pisane wnosić należy do c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy w terminie do 31 grudnia 1895.

Krynica, 12 grudnia 1895.

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA
w Krakowie

poleca następujące nowe dzieła:

Antoniewicz Karol X. **Poezye Religijne.** Wydał X. Jan Badeni Z licznemi winietami i portretem autora zł **1·50.**

— **Poezye różne** (treści świeckiej). Z portretem autora. Wydał X. Jan Badeni. zł. **1·50.**

Bakowski Klemens. **Humoreski z życia prawniczego.** Dziewiętnaście tryskających dowcipem nowelek. **60** ct.

Fischer Zygmunt c. k. inspektor rybactwa. **Przewodnik rybacki** dla właścicieli i dzierżawców rewirów. **50** ct.

Karwcki J. **Jak to in illo tempore bywało.** Kartka z papierów familijnych 18 wieku **25** ct.

Koźmian St. **Rzecz o roku 1863.** Tom I zł **2 50,** trwale oprawny **3** zł Tom II **3** zł., oprawny zł **3·50.** Tom III **zł 3 50,** oprawny **4** zł. Całe dzieło broszurowane **9** zł oprawne zł. **10·50.**

Kroże. Sprawozdanie naocznego świadka o przebiegu procesu. **40** ct.

Łoziński Bronisław. **Tłum,** Szkic socyologiczny Studyum to nosi na sobie piętno oryginalności i głębokości zapatrywań, która cechuje wszystkie prace niepospolitego uczonego i pisarza. **60** ct. w oprawie **1** zł.

Margert **Racławice. Matka. Św. Cecylia.** Obrazy sceniczne dla młodzieży zł. **1·50.**

— **Trzy doby dziejów naszych.** (Jadwiga. Królowa Korony polskiej. Unici). zł **1·50.**

Pius IX. Wspomnienie o ukochanym Ojcu. W 4 ce, z 327 rycinami **20** ct.

Popowski Józef **Polityczne położenie Europy w końcu XIX. wieku.** Rozprawa ta opatrzona kolorową mapą Europy, Azyi. Afryki i Australii, zastanawia się nad siłą i wzajemnemi stosunkami mocarstw i dochodzi do wniosku, że największą groźbą dla przyszłości Europy jest Rosya, największą zaś rękojmą pokoju trójprzymierze. **60** ct.

Przywódcy socyalistyczni a ich moralne zasady. dla braci włościan i robotników. Cena **5** ct., 10 egzempl. pod opaską **60** ct., 50 egzempl. z przesyłką zł. **2.50.**

Rodziewiczówna Marya. **Z głuszy.** Pełen poezyi cykl nowel. złr. **1·60** w staran. oprawie **2** zł

Sewer. **Na szerokim świecie.** Powieść na tle stosunków spółczesnych. zł. **1·80,** w ozdobnej oprawie zł. **2·20.**

— **Starzy i młodzi.** Powieść. zł. **2,** w ozdobnej oprawie zł. **2.50.**

Tarnowski Stanisław. **Chopin i Grottger.** Dwa szkice 50 ct.

— **O dramatach Schillera.** (Zbójcy, Fiesco, Kabale und Liebe. Don Carlos, Wallenstein, Marya Stuart, Dziewica Orleańska, Braut von Messina, Wilhelm Tell, Fragmenta, Zakończenie). zł. **2,** opraw w półskórek zł. **3·50.**

Tarnowski Stanisław. **Studya do dziejów literatury polskiej XIX. wieku.** **2** zł., w półskórek francuski **3** zł.

— **Studya polityczne.** 2 tomy zł. **1·80,** w opr. płocien. **3** zł., w półskórek **4** zł.

Weyssenhoff Józef. **Z Grecyi.** (I. Dziennik z podróży II Wiersze zpodróży) zł. **1·50.**

Wężyk Franciszek **Powstanie Królestwa Polskiego w roku 1830 31** Z portretem autora zł. **2 50.** w oprawie **3** zł.

Witkowski Stanisław dr **Nowe odkrycia w dziedzinie muzyki greckiej.** **30** ct

Wodzicka z Potockich Teresa **Historya Polski dla dorastającej młodzieży.** Część I zł **2 40,** w ozdob. oprawie **3** zł. Część II. **2** zł., w ozdob. oprawie zł **2 60.**

Windakiewicz St. dr. **Mikołaj Rej z Nagłowic.** Wyczerpujące to studyum, obejmujące nietylko literacką działalność Reja, ale i jego dokładny życiorys zł. **1 20**

Wystawa powszechna kraj. we Lwowie w r 1894. Wydanie „Przeglądu polskiego“ 27 arkuszy ścisłego druku, każdy dział opracowany przez znawców **3** zł.

Żmigrocki Michał dr. **Auxiliary, czyli sto kilkadziesiąt kongresów,** odbytych w czasie wystawy w Chicago. **80** ct.

Babireckiego Jana **Mapa Rzeczypospolitej polskiej** z przydaniem kart trzech podziałów, Ks. Warszawskiego, Okręgu Miasta Krakowa i dzisiejszego podziału ziem polskich. Karta ta in folio, nader starannie w 5 kolorach wykonana przez najznakomitszy zakład kartograficzny, jest pierwszą dokładną i uwzględniającą wszystkie postępy teraźniejszej kartografii mapą Polski. Autor uwzględnił wszystkie najnowsze badania i zasięgał opinii fachowych badaczy. Karta podaje także wszystkie miejscowości ościennych państw, pamiętne wypadkami historycznemi, lub które oręż polski dosięgał i te wioski, które rok 1831 i 1863 krwawemi ślady naznaczył. Stosunki oro- i hydrograficzne z rzadką dokładnością uwzględnione, a pod względem czytelności mapa ta niema równej między polskimi wydawnictwami kartograficznemi. Całość złożoną w formacie 8-ki, zdobi okładka opatrzona herbem Polski t. zw. Zygmuntowskim, wykonanym w kolorach. Cena zł. **1·20** Podklejana starannie, złożona, lub dla do zawieszenia, zł **1·80.**

Mapa rybna, przedstawiająca przegląd rozsiedlenia ryb w wodach Galicyi według dorzeczy i krain rybnych, zestawił prof. dr. M. Nowicki folio **2,** zł.

W każdej księgarni na składzie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Znany pierwszorzędny skład aparatów fotograficznych, Hamel i Feigl przeniósł się do pasażu Hausmanna l. 8. 1443

Nauki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze ul. Krakowska l. 7. 1253

Wielka wysprzedaż z powodu zmiany lokalu przy ulicy Halickiej l. 6 niżej cen fabrycznych: galanterya, papiery, ramy, obrazy, Stanisław Baar. 1439

Ramki do fotografii od 50 ct począwszy polecają Hamel i Feigl pasaż Hausmanna 8.

Niebywałe!

Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka **100 sztuk za 2 zł.** w handlach **W. Niemcjowskiego, Lwów,** ul, Teatralna 3 i ul. Jagiellońska 6. Zlecenia z prowincyi odwrotnie. Należy się spieszyć z zamówieniami, bo zapas nie wielki. 2

JAN KRISE
zegarmistrz
we Lwowie ul. Sobieskiego l 4
poleca swój skład zegarków genewskich, kieszonkowych paryskich, podróżnych, wiedeńskich ściennych i schwarzwaldzkich.
Reperacye jak najstaranniej i najtaniej wykonwam. 1421

Główny skład mebli
B. Kitschalesa
obecnie Teatralna 22, Dom narodny
poleca wszelkie meble po najtańszych cenach. 1446

RUM
prawdziwy bremski znakomity w smaku butelka zł. 1.80 i 2.40 — pół butelki ct. 90 i zł. 1. 20,
Arac de Goa
(rum biały)
butelka zł. 2.40, pół butelki zł. 1.20
poleca 1454
Fryderyk Schubuth
Lwów, Rynek l. 45.

Wincenty Kuczabiński
Lwów, ul. Kopernika 2
skład przedmiotów treści religijnej i artystycznej
poleca na **Gwiazdkę**
CHORAŁ
Kornela Ujejskiego,
w obrazach **Jana Styki,** z muzyką **Nikorowicza.** 1435

Na Święta!
Przepisy
pieczenia ciast świątecznych
Florentyny i Wandy.
Wydanie piąte
obejmuje: 1458
Strucle maślane znakomite, parzone, postne, z makiem itp.
Wyborne placki jak: daktelowe, czekoladowe, z masą migdałową, niezrównany orzechowy przewyższający wszystkie dobrocią.
Torty, mazurki, ciastka deserowe, pierniki i pierniczki.
Najrozmaitsze ciasta do kawy, herbaty i czekolady.
Znakomite zwibaczki, rogalki drożdżowe i t. p.
Cena 50 ct.
Po przesłaniu przekazem poczt. 56 ct. wysela **Drukarnia nar. W. Manieckiego,** ul. Kopernika l. 7, Lwów.

Sławne drożdże
Mautnera i Syna we Wiedniu św. Marka
w rozczynie niezawodne poleca na zbliżające się święta
Karol Bałłaban we Lwowie.
Łaskawe zlecenia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą. 1440

Wiedeń. **Budapeszt.** **Karlsbad.**
Magazyn specyalny biżuteryj i towarów galanteryjnych
KESMARKY & ILLES
(Magasin au bon Marché)
we Lwowie, róg placu Maryackiego i ulicy Teatralnej, dom kapitulny
poleca **największy wybór nowości we wszelkich towarach galanteryjnych odpowiednich na podarunki Bożego Narodzenia (gwiazdkowe) i Nowego Roku.**
Ceny nadzwyczaj umiarkowane.

Nowość! Nakładem księgarni H. ALTENBERGA wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach **Jana Kazimierza Zielińskiego**
Wspomnienia starego kawalera
1 tom, str. 288, cena 1 zł. 80 ct.
Tegoż autora wyszły
„SZKICE"
1 tom, str. 288, zł. 2.10. 1268
„OFIARY„
powieść, 1 tom, str. 253, cena 2 zł. 10 ct.

Cukry deserowe
znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami,** które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 1176
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Łyżwy
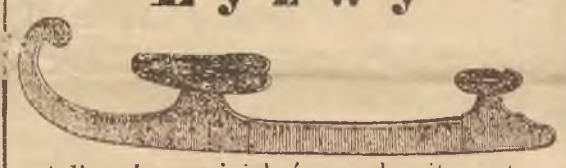
tylko pierwszej jakości znakomite sorty pod gwarancyą.

HALIFAX nr, 2 dobre	para zł.	1.25
HALIFAX nr. 1 stalowe noże	„ „	1.80
HALIFAX z szerokiemi nożami	„ „	3.-
HALIFAX damskie nie niklowane	„ „	1.50
HALIFAX damskie niklowane	„ „	3.—
HALIFAX męskie niklowane	„ „	3.—
HALIFAX męskie nikl. z szer. nożami	„ „	5.—
HALIFAX syst. Jakson Haines stalowe	„ „	4.
HALIFAX ditto niklowane t. zw. Sport	„ „	6.—
JAKSON HEYNES nikl. para zł. 5.50. 6.— i		6.50
MERKUR HELVETIA albo PRIMUS para zł.		2.80
1 para rzemyków do łyże		—.30

poleca 1403
Piotr Chrząstowski
handel żelazny
we Lwowie, plac Kapitulny l. 1
(naprzeciw Katedry).

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biesey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 363

Konkurs. 1456
Z polecenia Kuratoryi rozpisuje Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu konkurs na ochmistrza z płacą 600 zł., wolnem pomieszkaniem, opałem i światłem.
Pierwszeństwo mają bezżenni ukwalifikowani wychowawcy.
Podania należycie udokumentowane wnosić należy na ręce Dyrekcyi do końca stycznia 1896 r.
Drohowyże, dnia 11 grudnia 1895.
Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu.
W. Włodek.

Budischek & Schöpfleuthner
Florisdorf koło Wiednia
Fabryka rumu, likieru i esencyi
Dom składowy herbaty, rumu z Jamaiki i francuskiego koniaku.
Generalne zastępstwo: **Renault i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.**
John Jackson i Sp. w Mitscham dla oleju miętowego.
Przesyłka za zaliczką. Cenniki franko. 974

BEZKRWISTOŚĆ, BLADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.
PIGUŁKI
z jodkiem żelaza niezmiennym
BLANCARDA
CENA { flakonu 100 pigułek.. 4 „ / 1/2 flakonu 50 pigułek 2 25 / flakonu syropu..... 2 „ }
SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

ROSTWÓR I CUKIERKI SOŁNIONE
BLANCARDA
Newralgie międzniowe, bóle zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.
CENA { Flakon rostworu.... 5 „ / 1/2 flakon rostworu. 2 75 / Flakon cukierków... 3 „ }
EXALGINA jest najdoskonalszym, najpewniejszym i najbardziej użytecznym środkiem leczniczym
PRZECIW BÓLOM
1395

Filia składu nafty
ulica Czarnieckiego
L. 1.
R. DITMAR
Sprzedaje najlepszą niezapalną, bez żadnych domieszek rozmaitych olejów, **Naftę,** od tylu lat znaną z dobroci i bezpieczeństwa Szan. P. T. Publiczności, po najumiarkowańszych cenach.
Dostawę do domu uskuteczniam od **pięciu liter** bez żadnego osobnego wynagrodzenia. 1215
Na żądanie szanownej Publiczności zaprowadziłem sprzedaż asygnat na naftę w składzie lamp przy placu Maryackim l. 9, w handlu win i delikat. **Stanisława Markiewicza**
„ „ „ **Musiałowicza i Janika,**
„ „ „ **Alberta Szkowrona,**
„ „ „ **St. Wojciechowskiego**
za których okazaniem wydają naftę składy moje:
ul. Sobieskiego 1, ul. Czarnieckiego 1.
R. Ditmar, Lwów.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,	**4 1/2 prc. pożyczkę krajową galic.**
4 1/2 prc. listy hipoteczne.	**4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.**
5 prc. listy hipoteczne premiow.	**4 prc. pożyczkę propin. galicyjską**
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	**5 prc. pożyczkę prop. bukowińską**
4 1/2 prc. listy Banku krajowego.	**4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	**4 1/2 prc. pożyczkę propin. węg.**
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	**4 prc. węg. obligacye indemniz.**

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.
UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 869

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.